

## Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

## KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczysto wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZESIAŁY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

## Ogłoszenia:

**Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

**Netrologja:** za jeden wiersz 15 kop.

**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 k.

**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

**Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmują wyłącznie Biuro Ogłoszeń, Redakcja i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— W dniu jutrzejszym, jako w oktawę święta uroczystego Wszystkich Świętych, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) dopołudniowe solenne nabożeństwo matek chrześcijańskich.

— Jutro w kościołach: archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowym Mieście, odprawione będą nabożeństwa ku czci Najświętszego Sakramentu, a mianowicie: w pierwszym z nich, o godzinie 9-tej zrana, solenna wotywa z asystą; — w drugim zaś, o godzinie 9-tej i pół zrana, uroczysta wotywa, a po południu, o godzinie 3-ej i pół, także nieszpory.

Najświętszy Sakrament wystawionym będzie w ciągu całego dnia.

## Przegląd polityczny.

Przed kilkoma dniami *Kölnische Ztg.*, polemizując z *Nowoję wremja* ustami swego półurzędowego korespondenta berlińskiego, rozszerzyła się w długiej i wyczerpującej argumentacji nad kwestją sporną, czy książę Bismarck w r. 1878-ym, podczas wojny turecko-rosyjskiej i obrad kongresu berlińskiego, grał wobec Rosji rolę dwuznaczną i niechętną, czy jemu to zawdzięczał książę Gorczakow rozdarcie traktatu sansteffańskiego, tyle korzyści zapewniające Rosji? Depesza doniosła nam już w niedzielę o pojawieniu się takiego artykułu w organie nadreńskim, ale pomimo pozorów medytacji historycznej, jest on tak żywotnym w dzisiejszej chwili, tyłoma niemi wewnętrznego związku łączy się z interesami tej chwili, że uważamy za pożyteczne rozejrzeć się głębiej w jego treści.

Korespondent „natchniony” *Kölnische Ztg.* broni księcia Bismarcka przed zarzutem nieszczerości i niechęci. I owszem—miał on podczas obrad kongresu berlińskiego zagrozić nawet usunięciem się swoim (to jest Niemiec) z „koncertu mocarstw”, jeżeli słuszne życzenia zwycięskiej Rosji nie zostaną uwzględnione. Więcej uczynić nie mógł, bo nawet książę

Gorczakow więcej nie żądał, wiedząc, iż dalej posunięte żądania prowadziły prosto do wojny z Anglią, czego Rosja podówczas nie pragnęła i pragnąć nie mogła.

Kancelarz niemiecki nie winien temu, że armja rosyjska popełniła nieprzebaczonej nigdy błąd strategiczny, nie zajmując Konstantynopola i sąsiedniej cieśniny morskiej, a dyktując pokój sansteffański. „Pokój” pod tymi warunkami mógł być tylko wtedy zawartym, gdyby Rosja zajęła była Konstantynopol i Dardanelle; wtedy mogła dyktować swą wolę nie tylko rozbitej Turcji, ale i lordowi Beaconsfieldowi. Niemcy nie miały obowiązku naprawiać błędów strategicznych armji rosyjskiej. W d. 19-ym lutego r. 1878-go książę Bismarck wygłosił w parlamencie mowę, w której powiedział wyraźnie, iż Niemcy nie uważają za korzystne zamienić starej, przez wiek cały wypróbowanej przyjaźni rosyjskiej za problematyczną przyjemność grania roli sędziego w Europie. Tej pokusie mógł ulec książę Bismarck, gdyby kierował rzeczywiście jego krokami antagonizm przeciw księciu Gorczakowowi; w takim razie jednakże słowa powyższe, wyrzeczone w parlamencie, nie miałyby sensu.

To usposobienie trwało do połowy r. 1879-go, do owej chwili, gdy namiętne, z wszelkiej miary i delikatności urągające wycieczki prasy rosyjskiej przeciw Niemcom sprowadziły bezpośrednie niebezpieczeństwo wojny i kazaly Niemcom pomyśleć o obrobie swych granic. Wprawdzie kontrasty przetarły się wówczas dzięki osobistej inicjatywie obu monarchów, ale kryzys ta przekonała księcia Bismarcka, że związek ściślejszy z Austrią silniejsze daje Niemcom rękojmię bezpieczeństwa, aniżeli wszelka inna polityka. Wówczas to, a nie na kongresie berlińskim dokonał się zwrot w polityce niemieckiej ku sojuszowi z Austrią, jakkolwiek kancelarz ani wówczas ani potem nie lekcewał dobrych stosunków z Rosją i nie przestał dążyć do utrzymania pokoju europejskiego.

Podróż pana Giersa do Montreux, jak w zeszłym roku do Włoch południowych, nabiera charakteru

politycznego. Z Berlina i Wiednia sygnalizują zgodnie, iż rosyjski minister spraw zagranicznych zamysła w obu tych stolicach kilka dni przepędzić, dni zapewne poświęconych nie tylko oglądaniu monumentalnych gmachów i pouczającym wystaw. Wiadomość ta pożądaną będzie zapewne dla sceptyków, zaniepokojonych niedojściem do skutku zapowiadanego tak uporeczywie zjazdu dwóch monarchów w jednym z nadbrzeżnych miast morza bałtyckiego. Z osobistego zbliżenia się kierowników polityki międzynarodowej wypływie bądźco bądź pewna korzyść dla pokoju.

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Chinami i Francją wiszą na pajęczej nitce. Były poseł francuski w Pekinie, p. Tricon, udał się do Jeddo, aby zainstalować tamże nowego posła francuskiego przy dworze japońskim, p. Sienkiewicz. Ostatnim czynem jego dyplomatycznym na ziemi chińskiej była depesza, wysłana dnia 29-go z m. z Szanghaju do Paryża, którą p. Ferry odczytał w izbie, a która donosi, że Li Hung Chang odwiedził posła i zaniepokojony mocno jego odjazdem, wyparł się markiza Tsenga. Nowy poseł francuski dla Chin, p. Patenôtre, nie opuścił dotąd Paryża i nie gotuje się do podróży. W Pekinie reprezentuje Francję obecnie już tylko sekretarz poselstwa i dragoman—to oczywiście zamało na chwilę tak trudną. Markiz Tseng opuścił Paryż i zamieszkał w Folkestone na łonie rodziny, a panowie Liu i Czeng, sekretarze poselstwa, nie są również przedstawicielami dość poważnymi w obecnych stosunkach.

Jenerał Bouet, przybyły świeżo z nad nurtów Czerwonej Rzeki, oblegany jest przez korespondentów i redaktorów, którzy przychodzą po to, aby z ust jego wydobyć zeznania, bądźto mogące posłużyć do usprawiedliwienia, bądźto do obwinienia rządu. Naturalnie, że równobrzmiące zapewne informacje jenerała wyglądają inaczej w pismach opozycyjnych, a inaczej w organach półurzędowych, lub sprzyjających gabinetowi pana Ferry. Z tych sprzecznych podań wyluszczyć potrzeba z tyro przedmiotowej prawdy. Wygląda ona tak mniej

## Przegląd artystyczny.

(Dokończenie).

Kto pustki w teatrach przypisuje działaniu krytyki, ten sobie nie zdaje sprawy z istoty jej stosunku do publiczności.

Wpływ krytyki teatralnej słabnie wszędzie (może z wyjątkiem Niemiec) z powodu zdemokratyzowania się tak literackiej treści repertuaru, coraz doświadczenia sądowi mas, jak i sztuki dramatycznej, której realny kierunek obywateli się bez estetycznych komentarzy. U nas ten wpływ redukuje się do minimum dla innych przyczyn—dlatego, że na 400,000 ludności jest dwa (od niedawna trzy) teatry, że publiczność ma mało rozrywek i chodzący do teatru *quand même* gdyby ją teatr potrafił zainteresować, że w krytyce nie szuka ani zachęty do przyłączenia ani usprawiedliwienia niepójścia do teatru, ale poprostu streszczenia i sformułowania wyniesionych z przedstawienia wrażeń.

To co się pisze o dyrekcji, administracji, o sprawach wewnętrznych teatru obchodzi ją niewiele; jak zaś mało działają na nią wszelkie zachęty, dowodzi od roku niepowodzenie dobrego i zalecanego repertuaru, który gdzieindziej trwałem cieszył się powodzeniem.

Każdy przyzna, że Feuillet, Sardou, Pailleron, Augier, Ohnet, grywani tak skwapliwie na pierwszych scenach paryskich, zasługiwali na przedstawienie w warszawskim teatrze.

Widzieliśmy, że większa część sztuk tych autorów padła.

Dlaczego?

Oportuniści, nie mogąc obwinąć krytyki o potępienie samych dzieł, bo faktyby im zaprzeczyły, zarzucają jej zbyt surową ocenę wykonania.

I otóż doszliśmy do samego rdzenia kwestji.

Idzie o to, żeby wbrew publiczności chwalić to, co na niej ujemne sprawia wrażenie, idzie o to, ażeby w nich mówić, że „Wiek niewdzięczny” był dobrze obsadzony i dobrze grany, że w „Zarazie” wszystkie role były świetnie traktowane, że „Fromont i Risler” powiódł się doskonale, że opera polska ma bogaty repertuar, że głos pana Defalco jest ładny, że atmosfera teatru małego przyczynia się do wykształcenia smaku w publiczności,—wszystko w imię oportunistu, który woła: trzeba mieć wzgląd na krytyczny stan zagrożonego teatru, na jego finansowe położenie, trzeba umieć poświęcać się dla swego teatru... jak czesil!

Jak czesil... *ultima ratio*, oryginalnie wyglądająca w ustach publiczności, która woła, a nie poświęca się, w czym się ją zresztą usprawiedliwiamy, bo istnieje jedna kardynalna między czechami a nami różnica: to jest, że czesi nie mieli swego teatru i chcą go mieć, *jakoikolwiekby był*, a my mieliśmy własny teatr doskonały, i chcemy nadal mieć przy najmniej dobry.

Otóż czy tak trudno jest mieć dobry teatr, nawet w dzisiejszych jego warunkach?

Oportuniści odpowiadają: nie ma na to ani pieniędzy, ani sił dostatecznych.

Pomówimy o jednym i o drugim.

Ze pieniędzy nie ma na zbyt, na angażowanie drogiej opery włoskiej, na bogate wystawy, na kosztowne balety, o tem tak dobrze wiemy wszyscy, iż nikomu jeszcze nie przyszło do głowy narzekać na oszczędność dyrekcji lub popychać ją do wydatków *w tym kierunku*; ale wiemy także, że opracowanie, wystudjowanie, wykończenie, słowem artystyczna całość przedstawionego dzieła nie kosztuje ani grosza drożej od roboty pańszczyźnianej bez ducha, bez natchnienia, bez twórczości, dla której oportunistom domaga się sympatji widzów i względności krytyki.

Jeżeli więc za te same pieniądze można zagrać lub zaśpiewać lepiej i gorzej—to zapytujemy: jaka

ma być racja tej względności i co tu znaczy odwoływanie się do krytycznego stanu teatru?

Dlaczego w tym razie ma się poświęcać tylko publiczność, dlaczego ma ją do tej abnegacji zachęcać krytyka? wszak niepomysłnym stanem teatru przedewszystkiem sam teatr zainteresować się powinien, a z tamtej strony, oprócz coraz nowych w kontraktach z dyrekcją pretensyj, nie słyszeliśmy, aby ktokolwiek przez wzgląd na trudne położenie instytucji, poświęcił dla niej jedną ambicję aktorską, jedną chętkę podwyżki, jeden dzień urlopu!

Do licha! jeżeli mamy być czechami, bądźmy nimi wszyscy!

Albo raczej porzućmy to porównanie, do którego w stosunkach rzeczywistych żadnej nie ma podstawy i zdobądźmy się na odwagę cywilną powiedzieć sobie, że teatr poważny nie żywi się jałmużną, ani od artystów, ani od autorów, ani od publiczności, ani od krytyki, i że opierać się powinien nie na wyjębranej, ale na zapracowanej sympatji ogółu—a stanąć na tym gruncie nie przeszkadzają mu nawet te warunki materialne, w których się obecnie znajduje.

Tyle o finansach.

Co do sił artystycznych—powiadają nam, że pod tym względem teatr nasz zubożał bardzo.

Niemna Modrzejewska, Popiel-Swieckiej, Derynżanki, brakuje Leszczyńskiego, Szymanowskiego, tylko Żółkowski z Królikowskim trzymają jeszcze scenę na jakimś poziomie artystycznym, grupując około siebie parę talentów, trochę zdolności i tworząc razem szczupłą garstkę, z kilku osób, która ostatkiem sił broni teatr od inwazji rutyny i rzemiosła.

Wszystko to prawda... Ale tu znowu powtórzymy: kto temu winien? Czy krytyka namówiła poprzednią dyrekcję do oddalenia Popiel-Swieckiej, lub przeszkodziła teraźniejszemu zarządowi przywrócić na scenę artystkę, której wielki talent był dla publiczności tak potężną siłą przyciągającą?



więcej: Taipingowie czyli korsarskie „czarne flagi” liczą wraz z ochotnikami chińskimi około 10,000 ludzi, uzbrojonych w trzeciej części w dobre remingtony.

Są to dzikie hordy, przypominające lancknechtów średniowiecznych; pierwotnie walczyły one przeciw dzisiejszej dynastji mongolskiej w Chinach, później dały się użyć za narzędzie tejże samej dynastji do walki z europejskimi przybyszami. Są oni wyćwiczeni w rzemiośle wojennym na wzór niemiecki; podobnie oszańcowanie fortów zdradza naukę artylerzystów niemieckich. Spodziewają się niebawem otrzymać z Chin działa essenckie Kruppa. W otwartym polu uciekają tak szybko, że ich doścignąć niepodobna, pod osłoną fortów bronią się zrzęcznie i walecznie.

Sily francuskie w Tonkinie wynosiły w chwili odjazdu jen. Boueta 3,500 ludzi; obecnie wzrosły z nadejściem posiłków do 8,000. Jenerał uważa, iż do skutecznego prowadzenia operacji potrzeba najmniej 10,000 żołnierzy, zwłaszcza, iż obsadzone przez francuzów miejscowości Nam Dinh, Hai Phong i Hanoi pochłaniają na załogi co najmniej 1,500 ludzi.

Korespondent *Standarda* miał współcześnie rozmowę z londyńskim sekretarzem ambasady chińskiej, mr. Macarthyem. Tenże oświadczył mu, że w twierdzy Bac Ninh stoi 20,000 chińczyków, a nad granicą Tonkinu znaczniejsze sily oczekują rozkazu do wymarszu. Według Macarthyego twierdzi markiz Tseng, iż z chwilą, w której rząd francuski zażąda u izb kredytu na posiłki, wojska chińskie, stojące na granicy, otrzymają rozkaz do pochodu. Chiny przyjąłby wszakże i dzisiaj jeszcze pośrednictwo Anglii.

Tak się przedstawia położenie obecne nad Czerwoną Rzeką.

Br. Z.

## W sprawie drobnego przemysłu wiejskiego.

W dziedzinie naszego krajowego przemysłu rzemiosła wiejskie zajmują ostatnie, najpośledniejsze miejsce.

Faktem jest jednak, iż ta zaniedbywana, a raczej nigdy nieuprawiana rola mogłaby podtrzymać chwytajny byt materialny naszych włościan.

Nie wchodząc w szczegółowy rozbiór sprawy bytu materialnego naszych włościan, których ziemia niezawsze jest w stanie wyżywić, wobec braku drobnego kredytu rolnego, dotknijmy tu tylko sprawy kwestji rzemiosł wiejskich, ściśle związanej z kwestją dobrobytu naszego wiejskiego ludu.

Włościanin nasz, pozbawiony środków do zaopiekowania najniezbędniejszych potrzeb życia, przywykł obchodzić się w zwykłym trybie jednostajnej i ciężkiej pracy bez niczyjej pomocy. Ztąd to pocho-

Nie wiemy czy usunięta „ze względów oszczędności” Popiel-Swiecka byłaby przyjęła propozycję dyrekcji, ale to wiemy, że jej wcale tej propozycji nie uczyniono, jak również, że nie uwzględniono starań panów Leszczyńskiego i Szymanowskiego o powrót do teatrów warszawskich.

Nikt nie przeczy, że dyrekcji służyło prawo zamianistowania swej powagi wobec dwóch artystów, opuszczających z taką lekkomyślnością teatr, który im wytworzył pozycję materialną i artystyczną, ale zdaje mi się, że sam fakt powrotu ich po niefortunnej na obczyźnie tułaczce ze skrucą i z prośbą był dla dyrekcji dostateczną satysfakcją moralną.

Prawda, że poza artystami są ludzie, ludzie zaś dowiedli lekkceważeniem i samowolą, że liczyć na nich niebardzo można; to też na to dyrekcja ma władzę, ażeby zabezpieczyła się od samowoli człowieka, a na to powinna mieć zrozumienie interesów teatru, ażeby talent artysty dla sceny spożytkowywała.

Dla publiczności i dla krytyki jest rzeczą zupełnie obojętną, kto z powodu przywrócenia tych panów lub odesłania ich z kwitkiem stawia kwestję gabinetową; publiczność i krytyka widzi tylko, że dyrekcja, utyskująca na brak sił artystycznych, nie chce z nich korzystać, kiedy jej się same następczą. \*)

Powie kto może, że to dyrekcja rządowa, że zatem wolno jej robić co jej się podoba, nie oglądając się ani na publiczność ani na krytykę. Zapewne, ale jeżeli dyrekcja w taki sposób pojmuje swój stosunek do publiczności i krytyki, to niechże od jednej nie wymaga ażeby chodziła do teatru, od drugiej żeby do tego zachęcała.

A teraz, czy licząc się z dzisiejszym składem teatralnego personelu, można nim ścigać publiczność?

\*) Wydarzone po napisaniu tych słów zerwanie układów p. Warmutem utwierdził ją jeszcze w tem przekonaniu.

dzi, iż we wszystkim sam sobie starcząc, nauczył się wielu niezbędnych prac i rzemiosł. Większość włościan naszego kraju odziewa się i używa sprzętów i narzędzi własnego wyrobu, przemieszkując w domostwach postawionych własnymi rękami, słowem posiada wiele rzemiosł, które bodaj czy nie stanowią jednej z najważniejszych i najcharakterystyczniejszych cech naszego ludu, wszechstronnie doświadczanego nieustanną walką życia...

Rzemiosła te, jak powiedzieliśmy, znajdują się jeszcze w kolebce, zaspakajają bowiem tylko własne potrzeby włościan, którzy nie są zbyt wymagającymi. Sam jednak fakt pewnego zamilowania do rzemiosł, jakie jest wśród nich rozwinięte, wskazuje, że na tem polu przy odpowiednim staraniu możnaby zebrać plony obfite. Należałoby tylko bez straty czasu zająć się sprawą rzemiosł wiejskich.

Obecnie nadarza się ku temu bardzo dobra sposobność, a raz przedsięwzięta pomyślna próba mogłaby dla naszego przemysłu rękodzielniczego otworzyć nową epokę.

W okolicach Ojcowa i w przyległych okolicach Olkusza, pomiędzy ubogim tamiecznym ludem istnieje wielkie i nadzwyczaj rozwinięte zamilowanie do haftów. Najuboższa włościanka każda część bielizny i odzieży musi własnoręcznie wyhaftować dla siebie, męża i rodziny. Nie jest to moda, gdyż nie przemija, prędzej nazwiemy rzecz tę zwyczajem, który tradycyjnie przechodzi z pokolenia w pokolenie. Dziewczęta latem chodzące za bydłem nie wypuszczają haftu z ręki, każda chwila wolna od pracy około gospodarstwa poświęcona jest temu zajęciu, nie licząc w to długich zimowych wieczorów, które tylko przy tej pracy są przepędzane.

Podobne zamilowanie do haftów spotykamy tylko w Szwajcarii i Saksonji. Tam podtrzymaniem bytu materialnego ludu wiejskiego, pozbawionego roli uprawnej, jest wywóz haftów na wszystkie strony świata. Wszak i tu w Warszawie sprzedawane za wysokie ceny piękne hafty, zadziwiające ogromem podjętego trudu i cierpliwością, pochodzą li tylko z tych dwóch krajów.

Haft naszego ludu wiejskiego z okolic Ojcowa nie jest wyszukany. Pod względem doboru kolorów, gustu w układzie deseni, wiele zarzuciłby mu się dało. Wszakże jedno jest faktem, iż nie ustępuje on zagranicznemu, szczególnie szwajcarskim, pod względem cierpliwego, samienego i nadzwyczaj pracowitego wykonania.

Tak więc jest to materiał w dobrym gatunku, wymagający tylko obrobienia, a podatny na użytek w kraju i wywóz za granicę.

W gronie osób bywających na letnim mieszkaniu w Ojcowie od lat kilku powstała myśl zawiązania towarzystwa, któreby zajęło się poparciem tego rozmilowania się w haftach ludu tamtejszego, wydoskonaleniem tej umiejętności i ułatwieniem zbytu produkcji naszych włościanek. Grono tych ludzi

Może byłoby można, gdyby, ... gdyby w naszym teatrze dyrekcja wyrażała to co etymologicznie znaczy — kierunek — gdyby w niej zjawił się duch ożywczy, prawie twórczy, jednoczący w sobie na przykład wytrawność estetyczną i artystyczną Koźmiana, z energją organizacyjną Dobrzańskiego, gdyby...

Ale dość o tem... I tak będę niewatpliwie posądzony, że przygotowuję czyjąś kandydaturę. Nie rozwodząc się więc dalej nad definicjami, ani nad tem, gdzie takiego ducha szukać, stwierdzę tylko, że go nie widzę u steru.

A bez niego będzie coraz trudniej, bo tam gdzie atmosfera artystyczna zamiera z braku wybitnych talentów, wskrzesić ją można tylko, usiłując tę lukę zastąpić harmonijnie wykonaną całością i istniejące zdolności spożytkowywać w ten sposób, ażeby w starannem wykonaniu dostrajały się do jakiegoś szlachetniejszego tonu, któryby w widzu estetyczniejszym wywoływał wrażenie.

Zadanie nielatte, bez wątpienia, głównie dlatego, że trzeba by wypowiedzieć walkę bez litości wszystkim urojonym pretensjom, fałszywym apetytom, despotycznym monopolom, spekulacyjnym rachubom i budować plany repertuarowe nie na ruchomym piasku fantazji tej lub owej jednostki, ale na właściwym jej uzdolnieniu.

A jeżeli teatr nie zdola wydobyć się z oplatającej go sieci ambicji i zacheianek, jeśli nie potrafi dokażać, ażeby każdy został na swoim, tylko na swoim miejscu, ażeby zakres działalności artysty był mierzony istotnymi jego zdolnościami, nie wymarzoną skalą egoistycznej zarozumiałości, jeżeli nie zdobydzie się sam na tę rzeczywistą siłę, wobec której, milknąć wszelka aktorska dyktatura, a występuje kierunek dyrekcji, jeżeli nie będzie w stanie natężyć wszystkich ze duchem poszanowania dla sztuki i wyrugować ich sceny rzemieślniczej dążności, zmieniającej ją jedynie w źródło zarobkowania, w takim razie cóżby mu pomógł mogła krytyka, gdyby

dobrej woli pragnie nie marnować czasu i zabrać się do dzieła z nadchodzącą zimą, gdy w ciągu dłuższych wieczorów włościanki zajmują się najgorliwiej haftem. Są to jednak osoby, które choć mają jak najlepsze chęci i „obiecują sobie” wytrwałość, nie brały nigdy udziału w podobnych przedsięwzięciach wymagających pewnej specjalności... Bez szerszego więc udziału ludzi bliżej rzeczy świadomych osoby te mogłyby mimowoli chybić celu.

Słyszeliśmy z ust kilku właścicieli pierwszorzędnych sklepów i magazynów, zajmujących się sprzedażą wyrobów tego rodzaju, iż haft nasz krajowy, jeśli będzie należycie wykonany, to jest podług mody i gustu, znajdzie zbyt najszerzy, wyroby bowiem tego rodzaju, sprowadzane dotychczas z Szwajcarii i Saksonji, obłożone są wysokiem cłem i ponosić muszą wysokie koszty przewozu.

Zbyt więc jest zapewniony. Chodzi teraz tylko o wydoskonalenie krajowego haftu. Ażeby zaś tego dokonać, potrzeba wysłać w okolice Ojcowa, gdzie znajduje się około kilkuset pracowitych i zdolnych haftarek, parę specjalistek-instruktoerek, któreby nauczyły pojętne włościanki tamtejsze deseni modnych, wzorzystych, jednym słowem dodały im smaku.

Osoby, zajmujące się tą sprawą, nie wiedzą gdzie wyszukać podobnych haftarek-instruktoerek i w jaki sposób przystąpić do rzeczy, aby ich nauka poszła z korzyścią dla włościanek ojcowskich.

Każdemu ze znających się na rzeczy, co zechce przyłączyć się do tego grona i przyczynić się do popchnięcia na nową drogę rękodzielnictwa włościańskiego, chętnie potrzebnymi objaśnieniami służyć będziemy.

Czas leci, wieczory obecne na wsi najwięcej się nadają do wspólnej nauki, wszelka więc zwłoka pociągnęłaby tylko stratę najodpowiedniejszej doby.

Wł. Z.

## Z Paryża.

Dnia 1-go listopada roku 1883-go.

(Dokończenie.)

Ówże Cameron wiele ze swoich wiadomości czerpał od p. Martin, wice-konsula francuskiego w Arfie.

P. Martin — pisze Cameron — nie skąpił mi opowiadań i objaśnień wiele ciekawych; przebywał on długo pomiędzy beduinami i opowiadał nam rysy ich szlachetności, poczucia honoru i gościnności.

Był ongi — mówił nam on — szeik arabski, który posiadał najlepszą i najbardziej cenioną klacz w całym kraju. Żadne podstępny ani zasadzki przez rywalów jego i nieprzyjaciół przedsiębrane dla odbicia mu jej — nie udawały się. Pewnego dnia, gdy przybył on nad brzeg źródła, przy którym chciał odpocząć, spostrzegł na

nawet po stronie jego stanąć chciała? Tembardziej że nie zechce — bo to nie jej rola, bo zresztą skompromitowałaby się sama wobec publiczności, nie przekonawszy jej ani na chwilę.

Trudno, trzeba to przyjać za pewnik, że publiczność niech nie da się skłonić do pójścia do teatru, dopóki jej teatr nie potrafi zająć. Gdyby sztuki były najlepsze, nikt nie zechce na nie patrzeć, jeżeli w nich heroine gra artystka zaledwie do rzeczy salowych uzdolniona, role tkliwie poetyczne — aktorka naiwna, albo postać komiczną — posępny bohater.

A tak się u nas dzieje i dlatego pustki bywają w teatrze.

Zamiast więc rozpaczować i załamywać ręce, co nigdy jeszcze niczemu nie zaradziło, zamiast winę zwać na kogo innego, co wprawdzie jest wygodnem, ale złego nie usuwa, niech teatr sam w sobie poszuka przyczyny swego niedomagania i niech znajdzie lekarstwo w otrząśnięciu się z rutyny, w umiejętnem sterowaniu instytucją, w artystyczniejszem niż dotąd traktowaniu dramatu i komedji, w odświeżeniu repertuaru opery, w reformie teatru małego lub zredukowaniu jego działalności w ten sposób, ażeby nie wytwarzał poważnym scenom sztucznej konkurencji.

Słowem niech w teatrze, rozporządzającym bądź coby bądź niepospolitemi środkami, grane będą dobre rzeczy, a publiczność wróci do swojej ulubionej rozrywki i nie potrzeba będzie dla zaalarmowania sumienia krytyki uciekać się aż do ryzykownych postrachów i do oskarżania jej o zgubę własnej sceny.

Krytyka tymczasem robić będzie swoje, bo taki jest jej obowiązek, od którego nie odciągnie jej żadne oportunistyczne hasło — a nie czując się winną zubożenia teatru, będzie dalej czuwała, ażeby teatr nie popełnił samobójstwa.

Władysław Bogusławski.



skraju drogi biednego żebraka, kalekę, który jak się zdawało, ischy już dalej nie mógł. Zsiadłszy tedy z konia, wsadził nań biednego żebraka. Jak tylko człowiek ten w siodle się znalazł, popędził konia i począł uciekać, wołając:

— Synu niekzemnicy — ja jestem Szeik-Ale i oto narzeczcie klacz twoją posiadam.

— Niech tak będzie — odparł arab — ale przyrzecz mi dwie rzeczy: pierwszą jest, abys się dobrze z tym koniem obchodził, drugą zaś, abys nigdy nikomu nie powiedział, w jaki sposób panem jego zostałeś, a to dlatego, iżby słuchający cię nie zostali zniechęceni do pomagania biednym i kalekom...

Ali tak był dotknięty tą szlachetnością szeika, iż zsiadłszy z konia, oddał mu go i odtąd byli z sobą w najszybszej przyjaźni.

Inna historia dotyczy postąpienia pewnego araba z europejczykiem. Ten ostatni przybył odwiedzić szeika. Zegnając go, zapomniał swego noża, którego gospodarz zwrócić mu nie mógł, gdyż nie wiedział gdzie gość jego odjechał. W piętnaście czy dwadzieścia lat później ci dwaj ludzie spotkali się znowu, a szeik przystąpił do europejczyka i pokazując mu stada wielbłądów, baranów i koni, rzekł:

— To wszystko do ciebie należy!

Przyjaciel jego nie mogąc pojąć, prosił, aby się jaśniej wytłumaczył.

— Nie przypominasz-że sobie, żeś u mnie zostawił nóż twój! Nie mogąc ci go oddać, a nie chcąc też pozostawić go na pastwę rdzy, sprzedałem go za jedną wielbłądź. Potem handlowałem potomstwem jej i produktami i przyszedłem do posiadania tego stada, które ci teraz oddaję...

Zaiste byli to muzułmanie bardziej chrześcijańscy niż wielu katolików: pomimo takich przykładów podniosłości ducha, europejczycy uważają się w prawie traktowania mieszkanców wschodu jak bydło pociągowe...

Na ostatniem zebraniu dorocznem pięciu akademij, odbytem niedawno w pałacu Instytutu, przewodniczący temu publicznemu posiedzeniu uczony Henzey, członek akademii tak nazwanej *des inscriptions et belles lettres*, przy debatach nad starą kwestją pierwszeństwa sztuki przed nauką ściśle lub tej ostatniej nad sztuką — zacytował doskonałą anegdotę.

Pewnego razu — mówi Henzey — znaleźliśmy się we dwóch z jednym z moich kolegów w pewnej wsi tureckiej.

Powodzie zamknęły nas we wsi owej i nie pozwoliły wyruszyć z niej w żadną stronę. Siedzieliśmy skuleni na ziemi w niskiej izbie przed kilkoma tłaczami się głowami i dyskutowaliśmy z zapałem jakąś kwestję literacko-historyczną. W największem rozognieniu dysputy naszej słyszymy, iż ktoś bojaźliwie stuka do drzwi. Był to gospodarz nasz, który ukazał się we drzwiach z jakimś niepokojem w oczach i z miną zakłopotaną kłaniał się nam na sposób wschodni, kładąc rękę na sercu.

— Przyjaciele moi — rzekł on — co robicie! Jak można tak daleko od ojczyzny waszej będąc, sami kłócić się w ten sposób gwałtowny! Nieszczęście to zaprawde!

Mówiąc to, z całą łagodnością i uśmiechem na twarzy popychał nas ku sobie wzajem. Starać się przekonać go, iż się na siebie nie gniewamy i przedstawiać mu przedmiot naszej tak gorącej dyskusji — byłoby nadaremne. Śmiejąc się więc sami z siebie i z niego w duszy, rzuciliśmy się sobie w objęcia, ku wielkiej ucieście pocziwego człowieka, który w prostocie serca swego nie pomyślał nawet, iż pogodził... literaturę z historją.

Jaka szkoda, iż po za uczonymi niezawsze gdy się kłóć, stoi pocziwy jaki arab, któryby ich ku sobie łagodnie popychał...

P. Cherbuliez przeczytał akademikom kilka ustępów z opisu pewnego epizodu ostatniej wyprawy sudańskiej.

Dowiedzieliśmy się ztąd, iż żołnierze tej wyprawy upoważnieni byli do zabrania z sobą swoich żon.

„Istnieją dwie klasy kobiet czarnych — pisze znany ten autor — jedne są śliczne i niebezpieczne... lotrzyce, celujące w sztuce zrujnowania człowieka w przeciągu kilku miesięcy. Inne mają nas bardziej niż tamte spłaszczony, ale są za to najlepsze i najpocziwsze. Na szczęście dla naszych tyraljerów nie są oni dosyć bogaci, aby mogli brać za żony kobiety pierwszej z tych dwu klas.”

Dziwne to jednak małżeństwo, przyznać trzeba — żołnierza francuskiego z murzynką o pocziwie spłaszczonym nosie! P. Cherbuliez nie tłumaczy nam, jaka istnieje zależność u ludzi czarnych pomiędzy kształtem nosa a wartością moralną... Nie uczy też nas dlaczego im nos jest piękniejszy, tem jego właścicielka skłonniejsza jest do złego.

Wojska francuskie szły do Sudanu „wypełnić dzieło pokoju i cywilizacji” — czyli mówiąc stylem nie akademickim: zbudować fort. Cywilizować murzynów to znaczy zwykle — rozstrzelać ich... Pułkownik Borgnis-Desbordes, który dowodził wyprawą, wziął szturmem Dabę. Trzeba było zdobywać każdą chatę jak jaką małą cytadelę. Czarni „spełnili czarny obowiązek aż do dna!” Jeden bastion został wzniesiony nad brzegami Nigru.

Nie ulega wątpliwości, iż zachód ma wiele do dania czarnym, ale przyznać trzeba, iż więcej on myśli o tem, aby im jaknajwięcej zabrać, murzynom przeto wybaczyć można, iż mają złą opinię o ludziach, którzy do nich językiem armat przemawiają...

Na temże posiedzeniu akademii pan de Lesseps przeczytał memoriał o charakterze naukowym i cywilizacyjnym wielkich przedsięwzięć przemysłowych, mających na celu ułatwienie stosunków między narodami; cała wymowa pana de Lesseps da się streścić w tych kilku słowach: „poza przekopywaniem międzymórz nie ma zbawienia!”

Nakoniec p. Emil Perrin, dyrektor komedii francuskiej — czytając notatkę o dwóch portretach Moliéra — objawił podziwienie swoje, iż ani jeden wiersz ręką tego wielkiego komedjopisarza pisany nie doszedł do nas. Fakt ten, mojem zdaniem, łatwo się tłumaczy, choć tłumaczenia daleko szukają. Dla zajęcia się papierami wielkiego meża potomność zwykle czeka aż do chwili, kiedy wszystkie uległy zniszczeniu...

W poprzednim liście moim do was wspominałem o debiutach księżniczki Pignatelli w kawiarence *la Scala*.

Wystąpiła ona w istocie i śpiewała romans z opery „Mignon”, oraz kilka innych aryj operowych, a pomiędzy niemi dwie śpiewki, których tytuły wam wystarczą: „*Mylord Gyp Gyp*” i „*La Rosière de Marseille*”.

Księżniczka ma piękny głos salonowy. Wysoka, dosyć korpulentna — nie dała się ona zmieszać krzyklivem i ironiczmem przyjęciem, jakiego doznała od tej grubiańskiej i bezceremonjalnej publiczności kawiarnianej, która sobie pozwoliła — przy śpiewie arji z „*Córki pułku*” towarzyszyć śpiewaniu całym chórem, od początku aż do końca... Jeden — jedyny bukiet spadł na scenę przy wyjściu śpiewaczki.

Księżniczka Pignatelli wystąpiła na scenie tej dwa razy w strojach wielce bogatych i prawdziwie pysznych brylantach.

Gdy się posiada takiej ceny kosztowności — jak mnie się zdaje — daleko prościejby było, będąc w kłopotach, sprzedać je lub zastawić niż wystawiać się na krzyki, żarty i przyćinki gości takiej podrzędnej kawiarni jak *Scala*...

Przypuszczać śmiem, iż w obecnej chwili zdanie moje podzieli sama księżniczka Pignatelli.

Wł. Mickiewicz.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum oświaty otrzymało petycje kilku miast i ziemstw o utworzenie nieistniejącego dotąd w uniwersytecie petersburskim wydziału lekarskiego. Petycje uzasadniają swój wniosek tem, iż od czasu reformy akademii medycznej, większość studentów zwróciła się do uniwersytetów prowincjonalnych, które skutkiem tego szybko się zapełniły. Dziś już wykazują one brak miejsc na wydziałach lekarskich.

— W liczbie memoriałów, jakie rada państwa otrzymała w sprawie nowej ustawy uniwersyteckiej, znajduje się wniosek b. ministra oświaty, członka rady państwa Gołowina, dotyczący nominacji profesorów.

— Ministerjum dóbr państwa wyjednywa kredyt w sumie rs. 380,000 na urządzenie wystaw rolniczych, prowincjonalnych, rozpowszechnianie wśród włościan nasion ulepszonych i narzędzi rolniczych, przygotowanie dobrych nauczycieli w szkołach gospodarczych niższych, irygację pól i wydawnictwa rolnicze, słowem na środki, mogące się przyczynić do podniesienia upadających gospodarstw drobnych wśród włościan i mieszczań rolników.

— Z rozporządzenia władz administracyjnych straż ziemska otrzymała ponowny rozkaz ścigania i pociągania do odpowiedzialności sądowej wędrownych konowałów wiejskich, których szkodliwa, opierająca się na zabobonach działalność, tylokrotnie wykazywały skargi zarządów powiatowych. Wyjatek w tym względzie stanowić będą ludzie trudniący się z polecenia weterynarzy wykonywaniem na zwierzętach pewnych operacyj chirurgicznych. Ci jednak, jeżeli są stałymi mieszkańcami gminy, w której pełnią swą czynność, winni posiadać świadectwa upoważniające do praktyki, wystawiane przez weterynarzy powiatowych.

— Na wniosek miejscowego generał-gubernatora, rząd wyasygnował rs. 75,000 na przedsięwzięcie środków zaradczych przeciw błonicy (dyfterytis) w kraju południowo-zachodnim; z sumy tej przeznaczono rs. 40,000 dla Podola, a 35,000 rs. dla gubernji kijowskiej.

— Ministerjum komunikacji wydało odmowną decyzję na prośbę zarządu dróg południowych o obniżkę taryfy dla transportów, idących do Królewcza i Gdańska na Kowel, Kazacin, Kijów i Charków; w odpowiedzi ministerjum przytacza, iż podobna ob-

niżka musiałaby oddziaływać niekorzystnie na handel portów bałtyckich, których interesa są obecnie przedmiotem szczególnej opieki władzy.

— W wyższych sferach administracyjnych agituje się projekt całej sieci kolejowej w Bessarabji. Głównym punktem nowych dróg żelaznych ma być miasto Bielce, z którego rozejdą się linje kolejowe w czterech kierunkach, jedna do miasta Ataki nad Dniestrem (wiorst 70) zostanie połączona ze stacją Żmerynka i Nowosielicami, druga do m. Oklicy (w. 75) utworzy gałęź mohylowsko-nowosielicką, trzecia do stacji Pyrlicy (w. 45) będzie stanowić linję kiszyniewską, czwarta wreszcie do m. Soroki nad Dniestrem (w. 60) ma być połączona ze stacją Krzyżopole. Sieć wspomniana ma na celu wyłącznie ekonomiczne potrzeby prowincji.

— Kolej nadwiślańska wprowadzi z dniem 13-ym b. m. zmieniony na przeciąg miesięcy zimowych rozkład biegu pociągów.

— Roboty murarskie przerwane będą w r. b. z dniem 1-ym grudnia, jeżeli przed nadejściem tego terminu nie spadnie śnieg lub przymrozek nie przewyższy 2-eh stopni. Pomimo przedłużenia tego terminu zdaje się, iż w interesie samych budujących byłoby przerwać roboty murarskie wcześniej. Obecnie bowiem częste deszcze i chłody przyczyniają się znacznie do osłabienia budowy.

— Ulicę Mazowiecką, na przestrzeni od Erywańskiej do Świętokrzyskiej, z powodu układania na niej w dalszym ciągu bruku kostkowego, zamknięto dla przejezdnych.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjęła z zachowaniem praw osób trzecich zapisy zawarte w testamentie s. p. Antoniego Włodkowskiego, a mianowicie: dla domu schronienia paralityków imienia Feliksa Sobańskiego rs. 2,000 i dla mającego powstać w Warszawie nowego domu podrzutek rs. 1,000.

— W nadchodzącą niedzielę, dnia 11-go b. m., o godzinie 11-iej zrana, w sali magistratu odbędzie się ogólne zebranie członków Archikonfraternji literackiej, na którem odczytanem będzie sprawozdanie z czynności zarządu i rady gospodarczej za rok administracyjny 1882/3-ci.

— Zarząd kongresu entomologicznego w Charkowie, mającego się odbyć w maju r. p., zamierza prosić o udział kilku specjalistów z Warszawy.

— P. Matjas Berson, znany z prac na polu archeologii, bawiąc w tych dniach w Norymberdze, znalazł ośm prześlizniętych minjatur rodzin królewskich polskich, które dla pism ilustrowanych naszych skopjować polecił.

— Bawi obecnie w Warszawie p. Szmidt-Ciażyński, znany właściciel słynnego zbioru kamei, o który toczą się obecnie w Krakowie rokowania, celem wcielenia go do zbiorów muzeum narodowego.

— Z literatury.

\* W tych dniach wyszła z druku rozprawa dra Ludwika Natansona p. t. „Teorja jestestw idjodynamicznych”, poświęcona pamięci Jędrzeja Śniadeckiego.

Nie kusząc się o przedstawienie czytelnikom treści owej pracy, wymagającej i uprzedniego przygotowania i poważnego rozbioru naukowego, zaznaczamy, iż pod zagadkowym tytułem „idjodynamiki” autor rozumie popularnymi słowy traktat o filozofji psychologii.

Na temat tak oderwany można powiedzieć albo bardzo wiele, albo też w szczupłych zarysach objąć teorię procesu myślowego i usposobień psychicznych, oparłszy takową na podstawach nowych.

Autor toruje też drogę do poglądów nowych, krytykuje poglądy psychologów dawniejszych i w kwestji teorii ruchu wypowiada zdanie samodzielne.

Popęd do samodzielności doprowadził autora nie tylko do wyników odmiennych w kwestji przedmiotowej, ale i do nowatorstwa językowego.

Nie sędzimy wszakże, aby wyrazy „umił” (uczucie, *Gefühl*) lub też „bytolub” (zamiast zrozumiałego zmysłu zachowawczego) należały do szczęśliwszych pomysłów.

Pomijając neologizmy, rzecz dra Natansona wychodzi po za obręb prae pobieżnych.

Jest to traktat poważny, zasługujący na poważną ocenę.

\* Profesor uniwersytetu warszawskiego, p. Lubowicz, wydał świeżo w Warszawie w języku rosyjskim „Historję reformacji w Polsce — kalwiniści i antyryntarze”.

Jak zapewnia autor w przedmowie, praca ta jest opartą przeważnie na nieznanych dotąd źródłach.

\* Niezbyt obfite nasze piśmiennictwo popularne pomnożyło się dwoma dziełkami rozpoczynającemi zbiór, który ma nadal wychodzić pod nazwą „Książeczki dziesięciogroszowych”.



Jedna z tych książek obejmuje „Naukę rachunków”, a mianowicie: cztery działania z liczbami całkowitymi, wyłożone w sposób bardzo jasny i przystępny, z mnóstwem przykładów, na których uczeń może nabrać praktycznej wprawy w wykonywaniu tychże działań.

W drugiej książeczce znajdujemy „Historję Michała Ryby, który z biednego chłopca wyszedł na doktora”, a właściwie początek tej historji, skróconej w formie pogadanki naukowej przez p. Bronisławę Rysińskiego.

Opowiadając koleje chłopca, który w ciągu lat 15-tu przeszedł całą skalę wykształcenia, autor zamierza w szeregu książeczek w najprzystępniejszy sposób wyłożyć główne wiadomości z fizyki.

Wydawnictwo „książeczek dziesięciogroszowych” tak pod względem taniości, jak starannego doboru przedmiotów i dobrego ich opracowania zasługuje na wszelkie poparcie.

\* W liczbie kalendarzy tegorocznych skromne, lecz pożyteczne miejsce zajmie kalendarzyk „Mrówka”, ułożony przez p. Tadeusza Niemcewicza.

W niewielkiej tej książeczce, której cena wynosi zaledwie 20 groszy, znajdujemy prace podpisane nazwiskami Bolesława Prusa i Marii Konopnickiej, treściwe i przystępne wiadomości o kalendarzu, o telegrafie, o zegarach słonecznych, pogadankę o zdrowiu dra St. Zaleskiego, króciutki wykład praw obywatelskich służących mieszkańcom gminy, opis miasta Łodzi, oraz dosyć spora wiazanka różnych innych szczegółów.

Trudno byłoby ekonomiczniej i staranniej użytkować miejsce i dać coś pożyteczniejszego za tak umiarkowaną cenę.

\* „Złotej przedzdy poetów i prozaików polskich” wyszedł tomu I-go zeszyt 8-my.

Zawiera on listy Słowackiego i utwory liryczne Zygmunta Krasińskiego.

#### = Z teatru i muzyki.

\* Dla przyspieszenia odbudowy teatru rozmaite roboty prowadzą się obecnie do późnego wieczora przy świetle gazowym.

\* W dniu dzisiejszym na scenie teatru wielkiego daną będzie po raz pierwszy trzyaktowa komedia Barriera „Trzpiotka”.

\* Jutro na salach rezerwowych wznowioną będzie fredrowska „Posażna jedynaczka” z Żółkowskim w roli Szumbalińskiego.

\* Z powodu przedłużającej się choroby p. Varesi, zapowiedziana na sobotę „Lueja z Lammermooru” śpiewaną nie będzie.

\* Program piątkowego koncertu Sauret'a ma być bardzo zajmujący.

Nie wątpimy, iż publiczność zgromadzi się licznie w salach rezerwowych i zaświadczy pochlebniej niż w poniedziałek o muzykalności Warszawy.

Zasługuje na to znakomity artysta, który wszędzie w Europie cieszy się zasłużonym rozgłosem.

\* W mającej się wystawić z udziałem włoskich artystów operze Donizettiego „Don Pasquale” główną rolę barytonową odśpiewa p. Chodakowski.

Dyrygować będzie p. Quattrini.

\* Koncert p. Józefa Adamowskiego, wiolonczelisty, odbędzie się stanowczo w przyszły wtorek, dnia 13-go b. m. wieczorem, w sali resursy obywatelskiej.

\* Wale układu p. J. Tatarkiewicza do słów M. Gawalewicza, zatytułowany „Bibiński”, wydany został przez zarząd kasy pożyczkowej pomocników księgarskich, celem powiększenia funduszu kasy.

#### = Konkurs dramatyczny.

Wypada nam powiedzieć słów kilka w sprawie konkursu dramatycznego.

Czytelnicy przypominają sobie zapewne, iż zachowany od kilku lat na rzecz tego konkursu fundusz oddaliśmy do rozporządzenia komitetowi dramatycznemu, funkcjonującemu przy dyrekcji rządowej teatrów warszawskich.

Komitet dramatyczny, uprosiwszy do współudziału dyrekcję teatrów, na kilku posiedzeniach w tym celu odbytych, ustanowił grono sędziów konkursowych pod przewodnictwem p. prezesa dyrekcji teatrów, który przejrząwszy i zatwierdziwszy warunki konkursu, ogłoszone w swoim czasie przez wszystkie pisma periodyczne, przyrzekł pod tym względem chętny swój współudział.

Wskutek tego fundusz konkursowy został przelany z kasy redakcji naszej do kasy teatralnej i tam się obecnie znajduje.

Odezwa od komitetu konkursowego wystosowaną, tenże komitet, ogłaszając warunki konkursu, ustanowił ostateczny termin przysyłania prac konkursowych na dzień 1-szy listopada r. b.

Termin ten przeszedł od kilku dni, a dotychczas posiedzenia sędziów konkursowych jeszcze się nie rozpoczęły.

Ponieważ komitet dramatyczny przy dyrekcji rządowej teatrów warszawskich już nie istnieje, zapro-

szenie sędziów konkursowych do rozpoczęcia właściwych działań może tylko nastąpić z inicjatywy sz. prezesa komitetu.

Następcza się tu jednak pewna uwaga...

O ile nam wiadomo, sztuk konkursowych nadesłano dotychczas sześć.

Jest to bardzo szczupła liczba, zwłaszcza w porównaniu do innych konkursów, na które po kilkadziesiąt sztuk nadsyłano, a przytem redakcja nasza otrzymała sporo listów dopominających się o odwołanie terminu, który wielu autorom, pragnącym wystąpić do współzawodnictwa, wydawał się zbyt wczesnie oznaczony.

Czyby nie było więc właściwem, po zebraniu komitetu na naradę, odroczyć ostateczny termin do dnia 15-go stycznia r. 1884-go, co by dla autorów, którzy do konkursu należeć pragną, następczo dościsła czas do wykończenia dzieł już rozpoczętych i przesyłania ich pod adresem dyrekcji?

#### = Pułapka.

Na Nowym-Swiecie, w bliskości Świętokrzyskiej, naprzeciw bramy domu nr 72, znajduje się mostek żelazny z kilku oddzielnych ażurowych płyt złożony.

Płyty te, obłamane z brzegów, nie tylko tworzą niebezpieczne luki, lecz zapadają się pod stopami przechodzących, czyniąc z tego mostku istną pułapkę dla tych, którzy w prostocie ducha nie przypuszczają, aby na tak ważnej arterji, jaką jest Nowy-Swiat, mogły istnieć sidła... na nogi ludzkie.

Jeżeli w takim punkcie miasta tego rodzaju mostki, wyszczerzwszy poszczerbione zęby, drwią jak dotąd ze stróżów bezpieczeństwa publicznego, to cóż się dzieć może na innych niepryneyalnych ulicach?...

#### = Jednemu płacz a drugiemu śmiech!

Składnicy węgla kamiennego narzekają na zbyt ciepłą porę, wskutek czego towar ich nie odchodzi.

Biedacy cieszą się znów, iż nie potrzebują jeszcze opału, a przytem mogą pracować przy budowie domów.

#### = Zakład.

W tych dniach w pewnym kółku naszych warszawskich polityków stanął oryginalny zakład ze stawką rs. 1,000 na ubogich.

Przedmiotem zakładu jest fakt, czy hrabia Paryż w ciągu dwóch lat zostanie królem Francji.

Pomimo ryzyka do twierdzącego, iż tak będzie, przylączyło się kilku odważnych, którzy grają na własne conto.

#### = Także gość.

Do Warszawy zawiata ma murzyn 60-letni, mający dwa serca i jedno żebro więcej od innych ludzi.

Pokazuje się on obecnie w Berlinie.

Zdaje się, że w opisie tego zjawiska jest wiele przesady, którą dopiero dzienniki specjalne wykażą.

#### = Obdarowany automedon.

Jeden z pracowników prywatnej instytucji finansowej, p. B., w dniu onegdajszym wsiadł do dorożki na placu Teatralnym, rozkazując zawieźć się na Mazowiecką.

Za ten niewielki kurs hojny pasażer zapłacił tylko... około 17-tu rs.

Przyczyną tej prawdziwie królewskiej hojności była pomyłka, nasz pasażer bowiem miał w portmonecie kilka półimperjalów w złocie, z których dwa, zamiast monety dwudziestokopiejkowej, wypłacił dorożkarzowi.

Że zaś numeru dorożki w ciemności nie zauważył, pieniądze-bezpowrotnie ugrzęzły w worku automedona!

#### = Ślubny podarunek losu.

W dniu wczorajszym ubogi czeladnik szewski łączył się związkiem małżeńskim z również ubogą służącą.

Na koszt ślubu i wesela oboje wydali wszystkie swoje skromne oszczędności i trwożyli się co dalej będzie, chociaż liczyli na to, iż oboje pracą zapewnią sobie utrzymanie.

Podczas uczty weselnej matka chrzestna panny młodej wpada z radośną nowiną, iż na numer losu, który obie trzymały do spółki, padła wygrana 1,000 rs.

Tym sposobem na rzecz panny młodej przypadnie około 500 rs.

Radość młodej pary granic nie miała!

Za pieniądze te postanowili założyć swój własny warsztat.

Los więc niekiedy ślepym nie bywa...

#### = Ofiara przesady.

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb panny \*., która przed trzema laty uległa pomięszaniu zmysłów wskutek rozłączenia jej z narzeczoną.

Naręczony ten był to ubogi chłopak, oficjalista

fabryczny, a rodzice panny \*.\* ludzie zamożni, więc na małżeństwo córki nie przystali, wskutek czego nieszczęśliwy życie sobie odebrał.

Naręczona z rozpaczą po nim dostała obłąkania i pomimo trzechletniej kuracji w najslawniejszych domach zdrowia w Europie, przywieziona przed kilku tygodniami do Warszawy, zmarła na paraliż mózgu.

Rozpacz rodziców po stracie jedynej córki teraz dopiero nie ma granic...

#### = Krótki miodowy miesiąc.

Donosiliśmy niedawno o weselu złodziejskiem, odbytem na Pradze.

Młoda para, pobrawszy się z bezinteresownej miłości, niedługo przecież cieszyła się „miodowym miesiącem”.

Pan młody po kilku dniach „odpoczynku” wyruszył na wyprawę i pod Radzyminem został przyłapanym na gorącym uczynku kradzieży koni.

W parę dni później pani młoda wraz ze swoimi rodzicami została przytrzymana za przechowywanie rzeczy kradzionych...

Oboje małżonkowie znajdują się więc teraz w więzieniu i to pod jednym dachem przy ulicy Dzielnej.

Niestety! widywać się z sobą nie mogą i zadawałniać się muszą słodkimi przeświadczeniem, iż jedno jest blisko drugiego...

#### = Z niedozoru.

Na Burakowskiej pod nr 12, trzyletni chłopczyk Jan S. zrzucił na siebie spory garnek z roztopioną słoniną.

Poniósł on wskutek tego ciężkie oparzenia twarzy i piersi.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, biedne dziecko w parę godzin później zmarło.

#### = Z rusztowania.

Przy rozbieraniu rusztowania obok domu nr 22, na Zielnej, spadł z wysokości trzeciego piętra odłam drzewa i zranił w głowę przechodzącego terminatora blacharskiego, Abrahama L.

Nieprzytomną ofiarę odwieziono do szpitala starozakonnych.

Majster ciesielski za niedozór został pociągnięty do odpowiedzialności.

#### = Wypadki.

Na Gnojeńskiej podniesiony został w stanie opilem, z ciężką raną na głowie, wyrobnik Andrzej K., który zeznał, iż ranę otrzymał podczas bóiki w szynku na Krochmalnej. — Na Petersburskiej Jan M., najechany przez wóz roboczy, upadł i uległ złamaniu nogi. — Na Grzybowskiej przed domem nr 7 Motel D., majster blacharski, wskutek zapadnięcia się zepsutego mostku, upadł i złamał prawą nogę. — W bramie domu nr 33, na Franciszkańskiej, zapaliła się rozlana obficie nafta; ogień ugasił mieszkańcy.

#### = Badanie jaskiń.

Na gruntach wsi Maszyce u południowego krańca wawozu ojcowskiego, na lewym brzegu Prądnika wznosi się wysoka góra a w niej, w miejscowości zwanej Lisie jamy, w skale białojurajskiego wapienia znajduje się niewielka jaskinia, 20 metrów długa, 10 szeroka.

Jaskinię tę w r. b. zbadał pod względem geologiczno-antropologicznym znany badacz p. Gotfryd Ossowski i w ostatnim nrze *Wszelchwata* zdaje z tych swoich badań sprawę.

Znalazł on w niej narzędzia i szczątki zwierząt z okresu neolitycznego (gładzonego kamienia), pod niemi zaś szczątki fauny dyluwialnej, narzędzia kościane, krzemienne grubsze, mniej obrobione, i kałki czaszek ludzkich.

Te dolne wykopaliska jaskini maszyckiej są starsze od wszystkich prawie wykopalisk z innych jaskiń okręgu krakowskiego i z tego względu bardzo ciekawe, zwłaszcza też kościane wyroby ręki ludzkiej, w ogóle dość rzadko u nas się trafiające.

Ponieważ jednak i między niemi są wyroby kamienne, nawet gładzone, choć nieliczne, przeto p. O. zalicza je także do epoki neolitycznej początkowej.

Zbadanie jaskini maszyckiej stanowi pierwszy krok w szeregu systematycznego rozpatrzenia wszystkich jaskiń krajowych, zamierzonego przez komisję antropologiczną Akademji umiejętności i dokonywanego jej kosztem.

Myśl to bardzo szczęśliwa, bo istotnie w jaskiniach mieści się wiele takich zabytków z epoki przedhistorycznej, jakich żadne cmentarzysko i kurhany zawierać nie mogą.

U nas w Królestwie pierwszy p. J. Zawisza zwrócił uwagę na doniosłość naukową poszukiwań w głębi jaskiń i po nim dopiero zabrano się do takich samych badań w Krakowie, najpierw w legendowej jaskini smoczej na Wawelu, a potem w Mnikowie, Kobylanach, Podskalanych i w innych.

Oprócz jaskini doliny prądnickiej powinienby p. O. udać się też w okolice Wolbromia, gdzie we wsi Strzegowy i sąsiednich znajdują się liczne, choć małe, pieczary.

#### = Rozszerzenie działalności.

Kasa zaliczkowa przemysłowców łódzkich coraz bardziej rozszerza swoją działalność.

Obecnie postanowiono przyjmować również i in-



kasowanie weksli, co będzie wielką dogodnością dla przemysłowców.

— Opieszałość.

W m. Raciążu, w plockiem, rozpoczęto jeszcze w roku 1877-ym budowę nowej świątyni.

Dotychczas wzniesiono jednak same ściany i dwie wieże, dalszych zaś robót zaprzestano.

Przyczyną tej powolności w budowie domu poświęconego chwale bożej jest opieszałość w wnoszeniu składek.

Fakt to tem dziwniejszy, iż parafia jest ludną i zamożną...

— Chór kościelny.

Przy parafii Kamionnej, w powiecie węgrowskim, w gubernji siedleckiej, utworzony został za staraniem miejscowego organisty chór kościelny.

Do drużyny tej śpiewackiej należą wyłącznie tylko same dziewczęta.

— Nieszczęśliwy wypadek.

We wsi Olchowen, w chełmskiem, włościanin Jan Taran, przybyły do wiatraka ze zbożem do zmielenia, wskutek własnej nieostrożności, stał się ofiarą nieszczęśliwego wypadku.

T., chcąc się przekonać jak prędko zboże jego zostanie zmielone, nachylił się do kosza i w tejże chwili pochwycony został przez tryby, które mu strząsały głowę...

— Dyfteritis.

Na Podolu jedna z rodzin, skutkiem strasznie rozszerzonej tam dyfterji, w ciągu dwóch miesięcy, utraciła czworo dzieci.

Nieszczęśliwa matka, rodem warszawianka, w boleści uległa obłąkaniu...

## Ze świata.

— Stan zdrowia Kraszewskiego, według *Reformy*, polepszył się znacznie.

— 80,000 złr. zapisał zmarły w Jaworowie galicyjskim dr Antoni Lachowicz na rzecz stypendjów dla kształcącej się młodzieży. Fundacja ta, jak zapewnia *Dz. pol.*, wejdzie na wkrótce w życie.

— Na wystawie rybackiej w Londynie przyznano medal srebrny drowi Maksymilianowi Nowickiemu, za jego mapę rozsiedlenia ryb w rzekach galicyjskich.

— Kolej elektryczna przerznie niebawem Tatry. Znana firma berlińska Siemens i Halske otrzymała już koncesję na przeprowadzenie linii kolei elektrycznej z Keszmarku do Poprad-Falka.

— „Noc w Wenecji“ Straussa, grana bez przerwy w Wiedniu, przynosi co wieczór dyrekcji teatru „an der Wien“ czystego dochodu 2,040 guldenów.

— Wysokie honoraria, płacone dziś autorom w Anglii, Francji i Ameryce, nieznane były mistrzom takim jak Goethe lub Schiller. Pierwszy, sprzedając przed włoską podróżą dzieła swoje berlińskiemu księgarzowi Himburgowi, wziął za cztery tomy przedruków i cztery rzeczy nigdzie jeszcze nieogłoszone 1,000 talarów! Schiller w liście do Lotty pisanym w roku 1789-ym cieszy się, iż prace literackie przynoszą mu już rocznie 600 talarów, a ma nadzieję wkrótce zarabiać okrągłe tysiąc... Wielandowi płaćli wydawcy *Merkura* po 20 talarów za arkusz druku i było to podówczas niebywałe wysokości honorarium! Dziś inaczej — a nawet niezadowoleni jeszcze autorowie radzą sobie np. w Niemczech w ten sposób, iż wydają dzieła swoje własnym nakładem, zarabiając na nich znacznie więcej niż przy zwykłej sprzedaży księgarzom. Tak np. urządza się Wilhelm Jordan i doskonale wychodzi na tej operacji finansowej!

— Znany wiersz Goethego, owe na wszystkie języki żyjące przetłumaczone: „*Ueber alle Gipfeln ist Ruh*“, doczekał się niedawno przekładu na język łaciński. Przekład dokonany przez Varnsteina brzmi, przynajmniej, nader melodyjnie:

Montes requiescunt  
Cuncti,  
Vertices nitescunt  
Juncti,  
Immoti ventes;  
Aves se sommo dant lev,  
Ipse tu brevi  
Quietem sentis.

— Klasztor w Castagnavizza nie przyjął zapłaconej mu przez hr. Chamborda sumy 150,000 franków, zmarły bowiem nie wyszczególnił na jaki mianowicie cel ów legat przeznacza.

— W Genui zmarła jedyna siostra Giuseppe Mazziniego, signora Antonietta, która cały majątek przekazała na rzecz kościoła.

— W Meranie przebywa obecnie na kuracji 1,959 osób.

— Osły i muły na wystawie. W Anglii, w miejscowości zwanej Romsey, ma być urządzona wystawa zwierząt pociagowych, ze specjalnym udziałem osłów i mułów. Podobny zaszczyt nigdy jeszcze tych zwierząt nie spotkał...

— Uroczystość obrzezania książąt krwi sultanskiej w Konstantynopolu tego roku o wiele skromniejsza, niż dotychczas, przybrała rozmiary. Wszystkie festyny

publiczne i zabawy ludowe, kosztujące bajeczne sumy, zostały wykluczone z programu i jedynie w samym pałacu odbędzie się cała uroczystość. Jednocześnie z książętami tradycyjalny obrządek spełniony zostanie na 2,400 dzieciach.

— Prawdziwe salto-mortale. Dzienniki amerykańskie donoszą, iż dwóch więźniów w Texas, przykutych do siebie łańcuchem, wyskoczyło w czasie biegu z pociągu przebiegającego 24 mil na godzinę. Dotąd pomimo poszukiwań więźniów tych nie odnaleziono. Po amerykańsku!

— Liczenie pieniędzy nie jest bynajmniej tak niewinnym zajęciem, jakby się to napozór zdawać mogło... W Washingtonie w biurze segregującym banknoty trudni się wyłącznie liczeniem pieniędzy 120 kobiet. Pracują one bez wytchnienia od godziny 9-iej rano do 4-iej po południu, a chociaż wszystkie niemal młode i w pełni sił, wyglądają jakby najeieższą spełniały pracę. Wszystkie są blade, cerę mają chorowitą, oczy zaczerwienione, a nierzadko ranki na rękach. Pochodzi to od arszeniku służącego do zafarbowania banknotów, a który znajduje się w nich w niemałej ilości. Codziennie przed każdą z pracownic zmieniają gąbkę służącą do zwilżania palców, a gąbka ta co wieczór jest czarna, jakby o nią palce sadzą powalane ocierano — to arszenik, który się na niej gromadzi... Arszenik ten rozrzuca najmniejsze zadrażnienie skóry na rękę i dotknięcie twarzy lub potarcie oczu spowoduje najzłubniejsze skutki. Niektóre kobiety po pewnym przeciągu czasu zmuszone są do porzucenia służby, pomimo, iż płacą każdej z nich po 75 dolarów na miesiąc.

— Sprostowanie. — We wczorajszym numerze wieczornym *Kurjera*, w artykule „Kanalizacja Warszawy“, na str. 2-iej, w szpalcie 2-iej wierszu 11-ym od dołu, zamiast „3 1/2 milionów“, czytać należy: „5 1/2 milionów“.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla najbiedniejszych.

P. rs. 1 i ciepłe ubranie, bezimiennie rs. 1.

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

Tański rs. 2, R. kop. 25.

Dla nieszczęśliwego ojca rodziny Sta... któremu zagroza utrata życia w razie niemożności ratowania się.

X. rs. 5.

— Na zakupno brakujących drzewek owocowych dla kolonii ogrodniczej przy instytucie moralnej poprawy dzieci w Mokotowie p. Ant. Stęp. złożył rs. 10.

— Na ręce hr. Stanisława Ostrowskiego, wiceprezesa warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, p. S., inżynier oddziałowy drogi żelaznej iwanogrodzko-dąbrowskiej — zrzekając się należnego mu wynagrodzenia za wykonanie prywatne dwóch planów, przesłał takowe do kasy tegoż Towarzystwa w ilości rs. 50 na rzecz zakładu starców i sierot.

— W dniu dzisiejszym, jako w drugim ciągnięcia 4-iej klasy 141-iej loterii klasycznej, główne wygrane padły jak następuje: nr. 18993 wygrał rs. 10,000 u kolektora Salingera w Warszawie, nr. 4868 rs. 4,000 u kolektora Mozdzeńskiego w Kielecach, nr. 19632 rs. 2,000 u kolektora Mozdzeńskiego w Kielecach, nr. 22139 rs. 1,600 u kolektora Machonbauma w Warszawie, nr. 21668 rs. 1,000 u kolektora Dembińskiego w Łodzi, nr. 10300 rs. 600 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie, nr. 9237 rs. 600 u kolektora Folmana Lewka w Warszawie — po rs. 300 nra: 10967, 20229, 6389, 20450.

— Ponieważ niektórzy pp. członkowie Towarzystwa opieki nad zwierzętami dla przywołania pomocy policji używają gwizdałek, przeto zarząd tegoż Towarzystwa podaje do wiadomości, iż użycie gwizdałek przez członków dla powyższego celu jest wzbronionem i dozwala się li tylko opiekunom cyrkulowym Towarzystwa w myśl instrukcji dla tychże zatwierdzonej przez jw. ministra spraw wewnętrznych. — Prezes, generał piechoty hr. Rozwadowski, zarządzający sprawami Towarzystwa Golowaczewski.

— Tabela wygranych 4-iej klasy 141-iej loterii klasycznej umieszczoną jest na 8-iej stronnicy *Kurjera*.

## Nekrologja.

— Ś. p. Karolina z Bernhardów Grodzińska, wdowa opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 78, zakończyła życie dnia 6 b. m. Pozostali synowie, synowa i wnuki zapraszają przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo w dniu 8 b. m., we czwartek, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprawienie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 3 i pół po południu, na cmentarz powązkowski. —1118—

— W dniu 8 listopada, o godzinie 10-iej zrana, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) na placu Teatralnym, żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Feliksa **Dębskiego**, b. oficera b. wojsk polskich i b. naczelnika powiatu łomżyńskiego, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3778—

— Jutro, dnia 8 listopada, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marii z Jankiewiczów **Pohl**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —3620—

— Dnia 8 b. m., we czwartek, o godzinie 11-iej zrana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Wiktorji **Cwierczakiewiczowej**, na które rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —3785—

— We czwartek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Michała **Wilczan**, członka archikonfraternji literackiej, oraz przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza przyjaciół i znajomych. —3784—

— W dniu 9 listopada, w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Filleborna**, odbędzie się msza żałobna o godzinie 10-iej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza życzliwych. —3786—

— Dnia 10 listopada, w sobotę, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 11-iej zrana, w kościele powązkowskim, za duszę ś. p. Stanisława Dunin **Borkowskiego**, b. urzędnika dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, oraz przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —3790—

## Z Cesarstwa.

Petersburg 5-go listopada. — W gazecie *Nowoje wremja* czytamy, że w rozstrzyganym w senacie procesie byłego dyrektora departamentu pocztowego Perfiljewa w połowie miesiąca listopada roztrząsaną jeszcze będzie skarga apelacyjna, wniesiona przez p. Perfiljewa. Podobno do owego czasu nieobsadzona dotąd posada dyrektora departamentu pocztowego ma pozostać wakuującą.

Petersburg 5-go listopada. — Z Odessy donoszą, że zapas ziarna znajdującego się tam na składzie przewyższa już milion czterdziętych, a w tem samym pszenicy tegorocznego i zeszłorocznego zbiorów jest do 800,000 czterdziętych. Tak wielkiego zapasu zboża w Odessie już od lat wielu nie było.

Petersburg 5-go listopada. — Wiedeńska *N. fr. Presse* odpowiadając na komentarze dzienników rosyjskich, wyraziła życzenie, aby Austria zaniechała prowadzenia walki przeciw Rosji w Sofji i unikała wszystkiego, co może doprowadzić do naruszenia pokoju. Zaznaczając fakt uspakajającego tonu wiedeńskiego organu, *Nowoje wremja* pisze: „Wiedeński dziennik, nie bez zastrzeżeń wypowiedzianych bądźto o twarcie, bądź ukrytych, domaga się od rządu austriackiego niemieszania się w sprawę bułgarską. Jest tam i nadzieja, że polityka rosyjska napotka się w Bułgarii z prawami Porty według traktatu berlińskiego; liczy też i na to, że książę bułgarski sam broń się będzie w sporze z Rosją, a w rezerwie pozostawiono interwencję Europy i Austrii, mianowicie w razie gdyby kryzys bułgarski przybrał niespodziewany a niepomysłny dla niej obrót. Słowem austriacka gazeta rezerwuje sobie na przyszłość rozmaite manowce, za które nie chce brać na siebie odpowiedzialności. Rzecz to naturalna. Komużby i mogłaby przyjść do głowy myśl krepowania się zobowiązaniami na przyszłość wobec oczywiście niepewnego położenia na Wschodzie? Nateraz dość już i tego, jeżeli austriacka polityka będzie się trzymała miary i powstrzyma się od wyzywającego przeciw Rosji postępowania w Bułgarii, która od czasu kongresu berlińskiego podziśdzić nie przestaje korzystać z protektoratu Rosji. Dość będzie, jeżeli w Wiedniu dojdą do przekonania o niemożliwości zerwania związku istniejącego między Rosją i Bułgarią, oraz o tem, że próby robione w tym celu muszą doprowadzić do wojny. Dziennik austriacki wyświadczy niemałą usługę swojemu rządowi i sprawie pokoju, jeżeli będzie wszczepiał w opinję publiczną sprawiedliwe pojęcie o szkodzie, jaką przynosi nieproszone, na niczem nieoparte mieszanie się dyplomacji austriackiej w sprawy Bułgarii i jej podżegania w Sofji. Zdaniem *Neue freie Presse*, tylko w głowach niespokojnych może gnieździć się przekonanie, że Austro-Węgry niewiele mają kłopotów na półwyspie bałkańskim i że do nich można dodać jeszcze nowy. Takich niespokojnych głów widocznie jest w Wiedniu niemało i gazecie należałoby ich może szukać w ministerjum spraw zagranicznych. Dowiadujemy się, że dyplomacja austriacka podtrzymywała księcia Aleksandra w starciu z Rosją, wpa-



jała w niego myśl, że powinien wyswobodzić się z pod wpływu jenerałów rosyjskich i rosyjskiego agenta i że podlegała go przeciw żywiołowi rosyjskiemu w Bułgarii. Dopiero od chwili, kiedy jaśniejszy zaczął wychodzić na jaw następstwa polityki austriackiej, zaczęto też w Wiedniu mówić o nieostrożności i niebezpieczeństwach wywołanej polityki księcia. Książę postępował nieostrożnie, gdyż żywił nadzieje, które być może się nie ziszcza; z Wiednia dawano mu zachętę, odpowiedzialność za sprawadzone niebezpieczeństwo spada teraz na dyplomację austriacką. Tego nie należy spuszczać z uwagi. Dlatego też pokojowy ton dzienników tak mało wzbudza zaufania w publiczności, która czeka nie słów lecz realnych dowodów wzajemnej uprzejmości Austrii względem Rosji w postępowaniu rządu austriackiego w danym razie chociażby tylko w kwestji bułgarskiej."

## Ostatnia pocztą

### "Kurjera Warszawskiego".

**Lwów 5-go listopada.** — Według wiadomości *N. fr. Presse*, kolej jarosławsko-sokalska, stosownie do rozporządzenia ministra wojny, ma być gotową najpóźniej do 1-go czerwca r. 1884-go.

**Kraków 5-go listopada.** — Minister skarbu, jak donosi *Czas*, zezwolił, aby na giełdzie wiedeńskiej notowano obligacje pożyczki krajowej z r. 1883-go.

**Berlin 5-go listopada.** — *Germania* donosi z Rzymu, iż p. Schloetzer milczy teraz o *anzeigepflicht*, a domaga się tem natęczywiej dymisji kard. Ledóchowskiego i arcybiskupa Melchiera.

**Paryż 5-go listopada.** — Na posiedzeniu najbliższem skrajnej lewicy ma być poruszona kwestja, czy należy zainterpelować rząd w sprawie depezy pana Tricou.

**Paryż 5-go listopada.** — Kraży pogłoska, jakoby Depretis ofiarował tekę ministerjum marynarki przewódzcy opozycji, Crispimu.

**Paryż 5-go listopada.** — Pogłoski o krokach orleanistów u dworców, celem wyjednania poparcia dla projektowanej restauracji tronu, budzą tu sensacyjne wrażenie. Pewnem jest, iż na dworze berlińskim kroków podobnych nie przedsiębrano w ostatnich czasach i że Niemcy w danym razie odpowiedziałyby odmownie.

**Paryż 5-go listopada.** — Rada municypalna odrzuciła 58 głosami przeciw 9 wniosków radykalisty Joffrina o przywrócenie gwardji narodowej.

**Londyn 5-go listopada.** — *Times* donoszą, iż rząd chiński zamierza przesłać komunikat rządowi francuskiemu, w którym wyraża zdumienie swoje z powodu depezy p. Tricou i zaprzecza jej prawdziwości, zarazem oświadczając, iż zachowanie się markiza Tsenga zasłużyło na zupełne uznanie sfer decydujących w Pekinie.

**Rzym 5-go listopada.** — Porozumienie pomiędzy przewódcami opozycji Nicotera, Baccarinim, Zanardellim i Cairolim ma być zupełne. Chcą oni dnia 20-go b. m. urządzić polityczny bankiet w Neapolu, w którym uczestniczyłaby cała lewica. Cairol wygłosiłby mowę oświadczającą, iż lewica przyjmuje program polityki zewnętrznej gabinetu, oparty na przymierzu z Niemcami i Austrią. Zanardelli wystąpiłby przeciw irredencji. Jedyną zaporą porozumienia jest Crispi, który nie przybędzie na bankiet, jeżeli nie otrzyma zapewnienia, iż wszystkie mowy zgodne będą z jego widzeniem rzeczy.

**Belgrad 5-go listopada.** — W przesmyku Czestobrodica został onegdaj przez powstańców rozbity jeden bataljon wojska. Wczoraj ponowiła się w temże miejscu walka powstańców z dwoma bataljonami. W okręgu Banji wre także bunt. Pod Aleksinaczem druty przecięto.

**Belgrad 5-go listopada.** — W zbuntowane okolice Czarnej Rzeki, Zajczaru, Czytluku, Boljewaczu i Banji wysłano 3,000 wojska z Paraczynu, Aleksinacza i Niszu. Ruch uważać należy jako umiejscowiony. W stolicy i w całej zresztą Serbji panuje głęboki spokój.

## Telegramy własne

### "Kurjera Warszawskiego".

**Wiedeń 7-go listopada.**

Delegacja węgierska asygnowała 7,307,000 guldenów na koszt okupacji Bośni i Hercegowiny. Minister Kallay oświadczył, iż dochody z tych krajów nie pokrywają kosztów wojennych, wydatki te zatem muszą obciążać cesarstwo. Jest wszelako nadzieja, iż ze względu na panującą spokojność będzie można znacznie zmniejszyć garnizony wojskowe. Z 2,500 zbiegów dwa tysiące powróciło już do Hercegowiny, gdzie zachowują się

spokojnie. Również spokojnie odbył się pobór do wojska.

**Wiedeń 7-go listopada.**

Minister Kallay w swojej mowie w delegacji węgierskiej przedstawił szczegółowy obraz stanu okupowanych krajów. Zaznaczył on głównie te okoliczności, iż podatki wpływają regularnie, tak iż rachunki nie przedstawiają deficytu; w kraju nie ma na teraz żadnych band; z liczby wychodźców jeszcze nie powróciło około 300, lepiej wszakże będzie, jeżeli ci, jako żywioł niespokojny, nie powrócą. Wspomniał potem minister o potrzebie pobudowania kolei do brzegu morskiego, oraz spożytkowania skarbów kopalnych i lasów państwowych, przedstawiających szerokie pole działalności dla ludzi przedsiębiorczych. Wreszcie traktowanie katolików pod względem praw z ludnością innych wyznań zapobiegło możliwym starciom. Kadaster na rok przyszły jest już gotowy. Z wiosną liczba wojsk będzie mogła być zmniejszoną o 50,000.

**Wiedeń 7-go listopada.**

W kołach dyplomatycznych tutejszych zapatrują się na pokojowy ton dzienników rosyjskich, jako na sposób przygotowania uprzejmego przyjęcia pana Giersa w Wiedniu i w Berlinie.

**Petersburg 7-go listopada.**

Z rokiem przyszłym w rozmaitych miastach Cesarstwa i Królestwa Polskiego ma się rozpocząć budowa koszar dla wojska.

**Petersburg 7-go listopada.**

Z powodu podanej przez pisma pogłoski, jakoby ministerjum spraw wewnętrznych przedstawiło komisji pod prezydencją sekretarza stanu Kachanowa swój kontrprojekt, *Nowoje wremja* donosi obecnie, że ściśle rzeczy biorąc, ministerjum nie przedstawiło żadnego od siebie projektu i oświadczyło się tylko przeciw tworzeniu czegoś nowego w zamian istniejącego nateraz porządku, uważając za dostateczne wprowadzenie tylko szeregu częściowych poprawek i ulepszeń.

**Petersburg 7-go listopada.**

Według informacji dziennikarskich, około 30-tu ziemstw i zarządów ziemskich postanowiło przystąpić w charakterze członków do towarzystwa ulepszenia pracy ludowej, celem poparcia i przyspieszenia projektu otwierania szkół rzemieślniczych i rękodzielniczych. Kapitał towarzystwa doszedł do wysokości 300,000 rs.

**Petersburg 7-go listopada.**

W sferach rządowych podjęto projekt, aby do czasu opracowania specjalnych przepisów taksacji nieruchomości miejskich, przy ustanawianiu wysokości podatku od nieruchomości brano odtąd za zasadę nie szacunek miejski lecz asekuracyjny, gdyż ten ostatni dość ściśle określa rzeczywistą ich wartość.

**Petersburg 7-go listopada.**

*Prawit.* Wiestnik podaje systematyczny zbiór wniosków komisji gubernjalnych i okręgowych w kwestji akcyzy od trunków.

## GIEŁDA.

Dnia 7-go listopada roku 1883-g.

197.25 był, jak wiadomo, kurs rubli na dostawę końcomiesięczną wczoraj w Berlinie notowany. Nawet ten już tak niski kurs nie zdołał utrzymać się na dzisiejszych zebraniach przedgiełdowych, z których doniesienia poranne zaledwie o nadziei place-nia 197 donoszą.

W Warszawie ustało gwałtowne zaofiarowanie, pod którego wpływem niepodobna było dojść do zrównania z notowaniami berlińskimi i dziś przynajmniej bez kosztów transakcji zrównanie to osiągnięte zostało. Kurs 197 m. za 100 rs. odpowiada 50.75 rs. za 100 m.

Tyleż żądano za weksle długoterminowe na Berlin. Jest to zwyczaj w porównaniu z kursem wczoraj żądanym o 12 1/2 kop. Płacono również znacznie wyżej 50.67 1/2. Krótkoterminowe doszły w końcu również do tej wysokości 50.67 1/2, choć z początku wyżej 50.62 1/2, płacić nie chcieli — gdy jednak sprzedających nie było wielu, podniesiono kurs płacony do 50.65, a w końcu zrównano go z kursem długoterminowych weksli.

Na pomniejsze miasta niemieckie tylko krótkoterminowymi wekslami i to w niewielkich ilościach obracano i płacono za nie 50.62 1/2 — o 15 kop. drożej niż wczoraj.

Na Londyn nieco większe niż zwykle obroty, choć razem paru tysięcy funtów nie przenoszą. Płacono za długoterminowe weksle 10.24 1/2, za krótkoterminowe 10.25 przy żądaniu 10.27 — o 3 kop. wyższem niż wczoraj.

Na Paryż dociągnięto w żądaniu do wysokiej i dawno niebywalej granicy 41 rs. za 100 fr. Płacono z początku kurs 40.90, który się wczoraj ku końcowi nienormalnie wydarzył i później jeszcze wyżej 40.92 1/2.

Na Wiedeń stosunkowo niezbyt wielka zwyczajka, bo tylko do 85.90 w żądaniu. Płacono 85.65.

Co do papierów państwowych — usposobienie tak dla listów likwidacyjnych jak dla pożyczki wschodniej bardzo słabe. Za większe likwidacyjne 87.90 bez zmiany żądano, mniejsze po 87.50 oddawano — żądanie więc obniżono do 87.65. Pożyczka wschodnia wyłącznie w pierwszej emisji kupowana po 91.10 — inne emisje nawet po 91 amatorów nie znalazły.

Listy zastawne ziemskie moeno ofiarowywane, kursa ich więc znowu się obniżyły. Za serję I-szą żądano 100.05, 99.95 i 99.85. Małych partję sprzedano po 99.70, choć później jak słyszeliśmy nawet po 99.65 nie było odbiorców. Serja IV-ta 99.90, 99.75 i 99.65 w żądaniu. Małe oddawano po 99.50.

Miejskie prawie bez zmiany 96.50 — o 15 kop. niżej, 93.25 — bez zmiany, 93 — o 25 kop. wyżej, 91.40 bez zmiany w żądaniu. Serji IV-ej sprzedano niewielką ilość po 91.25.

Łódzkie ciągle jednakowo nominalnie notowane 86, 85, 84.

Godzina 12 1/2. Usposobienie mocne. Za weksle długoterminowe na Berlin 50.67 1/2, jeszczeby bardzo chętnie płacono.

J. Wł.

## Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 7-go listopada 1883 roku.

Dowozy dziś osiły mniejsze nieco, a również i zaofiarowania z próbek zmniejszyły się także.

Ogół wystawionego na sprzedaż ziarna wynosi tylko 700 korcy pszenicy i 900 żyta.

Pomimo to usposobienie nie wzmocniło się. Podczas ostatnich dni obfitych dowozów, właściciele wiatraków pewne, choć niewielkie porobili zapasy, dziś więc kupować niebardzo śpieszyli, na wywóz też nie kupowaną prawie wcale, oprócz jednego wagonu żyta wyborowego, za które nawet wysoką cenę zapłacono.

Zresztą tylko gatunki bardzo dobre popłacają na naszych targach, gorsze, a nawet średnie, nie są wcale kupowane.

Za pszenicę bardzo piękną 9 rs. do 9 rs. 50 kop. choć niechętnie — płacono. Średniego gatunku ziarno od 8 rs. 50 kop. sprzedawano.

Żyto polskie doskonałe 6 rs. 30 kop. do 6 rs. 50 kop. osiągało; gatunki średnie oraz żyto rosyjskie 5 rs. 85 kop. do 6 rs. za korzec płacono.

Owsa bardzo niewiele i tylko włościańskiego towaru dostawiono i sprzedano po cenach różnych, które z tak małych ilości za normalne uważać nie można.

Siana i słomy prawie wcale na targ nie dostawiono.

J. Wł.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu J. R. w okolicy Powązek. — Donosiliśmy przed kilkoma dniami, iż nowe latarnie przy ulicy Dziekiej i Powązkowskiej zostaną zapalone w dniu 13-ym b. m.

— Zarządowi fabryki cukru Pobereże. — Jakób Pik, Miodowa.

— Prenumeratorowi. — Jedna studnia uległa repara-cji, z drugiej zaś można czerpać doskonałą wodę. O cóż więc chodzi?

— Panu R. E. — Pomnik króla Zygmunta ma około 120 stóp wysokości. — Wspomniane nazwisko Ogły należy do setek familij tatarskich rozsypanych po Rosji. Dziwnem więc się wydaje pańskie przypuszczenie, a jeszcze więcej żądanie od nas dochodzenia, czy poszukiwany Ogły jest potomkiem Osmana-Ogły, dowodzącego hufcami turek pod Wiedniem...

— Panu H. S. — Uniwersytety w Tobolsku i Tomsku nie są jeszcze otwarte, ustawa ich zatem niewiadoma.

## TEATR.

WIELKI. Dziś: "Trzpiotka" (pierwszy raz). Jutro: "Mezistofeles". — SALE REDUTOWE. Jutro: "Posażna jedynaczka" i "Iskierka". — MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: "Nerwowi" i "Aby handel szedł". Jutro: "Bettina".



— **Dom zdrowia dra Oltuszeu**  
go, Długa nr 6, przyjmuje chorych na stałe  
pomieszczenie od 2—4 rs. na dobę; codziennie od g.  
3—4 **ambulatorjum** dla przychodnich z choro-  
bami wewnętrznymi, specjalnie **pluc, gardła i**  
**krtani.** (3482)

— **Instytut dra Kadlera dla syfili-**  
**tycznych i skórnych.** Oddzielne pokoje  
z całowitem utrzymaniem. Konsultacja od godziny  
10—12 i od 4—6. Krakowskie-Przedm nr 38. (749)

— Dr Stanisław **Markiewicz** (Miodowa 3),  
powrócił, przyjmuje od 5 do 6. (3724)

**Dr Cymerman**  
**ord. szpitala starozakonnych,** przeniósł  
mieszkanie na ulicę Elektoralną nr 20. (1116)

— Dr **W. Schembarth**, Marszałkowska nr  
34, przyjmuje jak dawniej od 4 do 6 po poł., zaś  
w dnie świąteczne od 9 do 10 rano. (3694)

— **Herbatę** pierwszorzędną chińską plan-  
tacyj bezpośrednio sprowadzoną, po cenach hurto-  
wych sprzedaje detalicznie **dom rolniczy H.**  
**hr. Skarbek i W. hr. Ronikier.** Senator-  
ska nr 28, Plac resursy kupieckiej. (1082)

**KANTOR WEKSLU**  
**Goldstein i Tachauer,**  
**Krakowskie-Przedmieście 67.**  
asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji po  
**40 kop.**

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i po-  
życzek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (979)

**Kantor bankierski**  
**MAURICY NELKEN**  
**w Warszawie,**

Krakowskie-Przedmieście nr 77,  
udziela zaliczenia na papiery publiczne i przyjmuje  
takowe w komis. Czynnosc zalatwiaja sie kazdo-  
dziennie od 9-iej do 7-iej po południu, w niedziele zas  
i swieta do 1-iej z południa. (1070)

**Akcje pożytkowe,**  
**wiedeńskie** skupują się po wysokim stosunkowo  
kursie. Wiadomość w biurze ogłoszeń, ulica Sena-  
torska nr 18, pod lit. **M. A. X.** (1114)

— Dr **Funk,** choroby wener. i skórne.  
Marszałkowska 54, od 3 do 7 po poł. (3441)

**Dyrekcja główna**  
**Towarzystwa**  
**kredytowego ziemskiego**

podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu  
dokonać się mającej, stosownie do obowiązujących  
przepisów półrocznej rewizji kasy głównej Towa-  
rzystwa, takowa od włącznie dnia 1 (13) listopada  
r. b. do włącznie dnia 9 (21) listopada r. b. będzie  
zamkniętą. Przez ten czas kasa główna żadnych wy-  
płat dopełniać nie będzie, wpływy zaś przyjmowa-  
ne będą w kasie dyrekcji szczegółowej w Warsza-  
wie.

Jednocześnie dyrekcja główna objaśnia, że zam-  
knięcie kasy nie będzie tamowało składania w dy-  
rekcji głównej listów zastawnych, wylosowanych i  
kuponów za rewersami.

Prezes, tajny radca, baron **Mengden.**  
(1117) P. o. pisarza **Nowosielski.**

**KORESPONDENCJE PRYWATNE.**

Na odbyć się mające nabożeństwo w dniu 6 b. m.,  
o godzinie 8 i pół, w kaplicy kościoła św. Krzyża,  
przybyć nie mogłem, a to dla zapóźno otrzymanego  
listu. Upraszam osobę interesowaną o łaskawe u-  
względnienie. — **A. G....** (3789)

**Kurs giełdy warszawskiej.**  
Dnia 7-go listopada 1883 r.

W eksle:	Z końc. giełdy	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 72 1/2	—	—
London 1 funt sterl.	10 27	—	—
Paryż 100 franków	41 00	—	—
Wiedeń 100 guld.	85 90	—	—
<b>Papiery publiczne:</b>			
4% Listy z 3 okr. ser. I i II	100.05	—	—
5% Listy z nowe z r. 1869 d.	100.05	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 65	—	—
" " " " serji II	93 25	—	—
" " " " serji III	92 00	—	—
" " " " serji IV	91 40	—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	87.90	—	—
" " " " małe	87.65	—	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.25	—	—
II " " " " rs. 100	91.00	—	—
III " " " " rs. 100	91.00	—	—
<b>Akcje i obligacje:</b>			
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—	—	—

**Wartość kuponów:**  
Od Listów zast. nowych 5% kop. 187 1/2.  
Od Listów z m. Warsz. s. I i II k. 50.  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 8 1/2.  
Od listów likwidacyjnych kop. 172 1/2.

**TARGI na placu Witkowskiego**  
Dnia 7-go listopada 1883 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	k o p i e j e k	
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—
" " pstra i dobra	—	—
" " biała	—	850
" " wyborowa	—	900 950
Żyto wyborowe 232 funt.	—	630 650
" " średnie	—	585 600
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies	—	141 f.
Gryka	—	202 f.
Rzepak letni	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Stomy pud	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie	—	—

**CENY ZBOŻA.**  
za pud na stacji „Praga” dr. żel. warsz.-teres.  
z dnia 6-go listopada 1883 r.  
Pszenica wyborowa 143—156, średnia  
132—144, ordynaryjna 115—128.  
Żyto wyborowe 106—108, średnie 99—103  
ordynaryjne 95—97.  
Jęczmień wyborowy 104—109, średni  
95—97, ordynaryjny —.  
Owies wyborowy 90—95 śred. 82—88,  
ordynaryjny 75—80.  
Groch 109—130. Gryka —. Kasza  
jaglana —. średnia —. ordyna-  
ryjna —. B. Werner et Comp.

**CENA OKOWITY:**  
z dnia 7-go listopada 1883 roku.  
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 72.  
" wiadro rs. 8 kop. 36 3/4

**Rozkład jazdy na drogach żelaznych.**

POCIĄGI:	Odehod.	Przych.
	godziny i minut.	
<b>Warsz.-Wiedeńska:</b>		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 pp
Powolniejszy pociąg łączący się z drogą łódzką.	—	—
Kurjerski 2 klasy	9 15 w.	7 15 r.
Osob. miej. 3 kl. do Piotrkowa	7 — w.	10 10 r.
<b>Warsz.-Bydgoska:</b>		
Kurjerski 2 klasy	3 15 pp	2 45 pp
Osobowy 3 klasy	7 — r.	10 35 w.
Osob.-miej. 3 kl. do Kutna	4 20 pp	8 25 r.
<b>Warsz.-Terespolska:</b>		
Kurjerski 2 klasy	8 53 r.	7 14 w.
Pocztowy 3 klasy	4 5 pp	1 53 pp
Osobowo-towarowy	7 15 w.	7 53 r.
<b>Warsz.-Petersburska:</b>		
Kurjerski 2 klasy	10 13 r.	7 43 w.
Pocztowy 3 klasy	6 48 w.	3 33 p.
Pocztowy 3 klasy	11 38 w.	9 8 r.
<b>Nadwiśl. do Mławy:</b>		
Osobowy	9 20 r.	7 58 w.
Pocztowy	6 25 w.	10 55 r.
<b>Nadwiśl. do Kowla:</b>		
Osobowy	9 — w.	8 14 r.
Pocztowy	10 20 r.	6 58 w.

**Wino lecznicze**

francuskie, gorzkie, (Vin amer de France),  
poleca Szan. Publiczności Skład Win **Ed-**  
**munda Langner,** dawniej J. Riedla 477B  
oznajmując, że Wino to przy analizie che-  
micznej, w doświadczeniu p. Doktora Wein-  
berga, jako posiadające wszelkie własności  
zdrowotne; najprzehylniejszą zyskało opinie  
poleca się również Wino Austriackie (Re-  
tzer) znane szerszemu kółku osób, osiągnięte  
ze szczepów reńskich, oraz lekkie i tanie  
czerwone (Vöslau). 3944

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany  
**DOM KOMISOWY**  
pod firmą

**SALA LICYTACYJNA PRYWATNA**  
1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruch-  
mości, towary i wyroby fabryczne.  
2) Wyprowadza takowe każdorazowo z wol-  
nej ręki, a we Czwartki przez licytację.  
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych,  
tak wykwintnych, jakoteż skromnych.  
Obstalniki na roboty tapicerskie.  
4) Dywany, serwetki, lustra, żyrandole, bi-  
żuterja, porcelana, szkło, garderoba.  
5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i  
wszelkie wyroby galanteryjne, kufrы, walizy  
i t. p.  
Otwarta codzien od godz. 9 rano do 7 wie-  
czór, w Świąta od 12 do 6. 2854

**PP. Amatorów Cognac'u**

zawiadamiam, iż mogą otrzymać, zgłaszając  
się do P. Desdounets w Hotelu Europejskim,  
mieszkania № 191,  
**prawdziwy Cognac (fine champagne),**  
w pakach od 12 butelek i w beczkach, spro-  
wadzony wprost z pierwszej ręki od właściciela majątków. 4330

**Bezpłatna porada ambulatoryjna**  
dla niezdolnych chorych  
w Klinikach Szpitali:  
**Dzieciątka Jezus**  
**i Ś-go Rocha.**

**Prof. Dr Popow,** choroby wewnętrzne wa-  
Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12 1/2  
w Szpitalu Dzieciątka Jezus.  
**Prof. Dr Efremowski,** choroby chirur-  
giczne od 12 do 1 1/2, codziennie w Szpi-  
talu Dzieciątka Jezus.  
**Prof. Dr Wolfring,** choroby oczu od 12  
do 1 1/2 p. p. codziennie w Szpitalu  
Ś-go Rocha. 2798—R

**Lekcje Tańców** 4199

udziela po domach i u siebie. — Ulica Mazo-  
wiecka № 11. — **Zuberbier,** art. bal. warsz.

# O NAUCE KROJU.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, że już opuściła  
prasę w nowej 8 edycji „Najnowsza i najpraktyczniejsza uat-  
wiona metoda kroju”, z licznymi piórkami i najnowszymi wzorami, okryć, płaszczy i mantyl dołmano-  
wych i takowe jako i suknie wyuczasz praktycznie z **zupełnem wykończeniem z ma-**  
**terjału,** do każdej figury i mody. Jest to jedyny podręcznik dotąd w naszym kraju, opra-  
cowany odpowiednio do postępu czasu i potrzeb społecznych, traktuje nie jako proste rze-  
miosło, lecz jako sztukę i naukę, udogadniającą i ulgę w pracy przynoszącą, z tak wyczer-  
pującym wykładem, że nawet same panie wyuczają się kroju w różny sposób, jak komu  
dogodniej, **za pomocą sztucznej linijki** ułatwiającej bardzo naukę rysunku i **bez li-**  
**nijki od ręki,** a w danym razie gdy zabraknie rozmiaru lub centymetru, można to wszyst-  
ko zastąpić **papieru kawałkiem,** Edycja 8 zawiera drugą dodatkową metodę na sposób  
francuski przezemnie poprawnie ułożoną i takową moim uczennicom udzielać bezpłatnie.  
Praca moja cieszy się ogólnem uznaniem Publiczności i jest poszukiwaną, nagrodzo-  
na na wystawie, przyznano mi patenty wynalazku, w Paryżu, Brukseli i innych stolicach.  
Taki uznania i prawa udzielała władze, tylko za nowe wynalazki prawdziwy pożytek i ulgę w pracy  
przynoszące. — **Co tylko opuścił prasę** pierwszy w naszym kraju podręcznik traktujący specja-  
lnie o **nauce kroju bielizny** z licznymi eleganckimi wzorami wszelkich fasonów, jakie tyl-  
ko w zakres toalety nęgiżowej męskiej, damskiej i dziecięcej, wchodzić mogą, z wyczerpującym  
a jasnym wykładem z 16 Tabl. dużego formatu. Cena rs. 2, poczta k. 30, cena metody kroju  
sukien z 34 Tabl. tak w polskim języku, jako i w przykładzie rosyjskim rs. 3.50, linijka  
sztuczna rs. 1.50, poczta, opakowanie kop. 75. Wpisy na kursa przyjmuje każdorazowo  
w moich szkołach w Petersburgu, Lwowie, Krakowie, a w **Warszawie, Miodowa № 1,**  
osobiście prowadzę wykład. — **K. GŁODZIŃSKI.** 4365

**Paryżanki** 2875R  
fony, świeżo sprowadzone, zaopatrzone w świa-  
dectwa są do umieszczenia po rs. 150 rocz-  
nie. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Kra-  
k. w śie-Przedmieście 6, wprost św. Krzyża.

**Niemiec** 2874R  
młody, z konwersacją francuską i polskim,  
poszukuje miejsca za 180 rs. rocznie. Biuro  
nauczycielskie Łuczyńskiego Krak.-Przedmie-  
ście № 6, vis-à-vis św. Krzyża.

Rozpoczętem zostało przyjmowanie przedpłaty na organ myśliwski

# PRIRODA

(rok XII) i (rok XII)

# OCHOTA

(Przyroda i Myśliwstwo).

**Adres Redakcji:** Moskwa, dom  
Krasnyje Worota, dom  
Guskowa.

**Red.-Wyd. L. Sabantjew.**

**Cena prenumeraty:**  
Rocznie z przesyłką 14 rs.  
Półrocznie 8 rs.  
Oplatane również czę-  
ściowo.

„Przyroda i Ochota” wychodzi w miesięcznikach, około 250 str., z rysunk. w tekście  
i w przeciągu roku zamieszcza kilka **podręczników**, liczne uwagi **praktyczne**, rady,  
badania i wiadomości, wchodzące w zakres polowania **bronią palną, z naganą**  
**i rybołówstwa**, 40—50 opowiadań i szkiców myśliwskich, oraz około 30 artyst. wyko-  
seen z polowań, wliczając w to **6 kolorowanych**.  
Abonenci roczni otrzymują przy pierwszym zeszytzie wielkie premium (na wałku):  
„**Pierwsze publiczne sadzenie gołębi**,” wykonane najnowszym sposobem (chromo-  
fotograficznym): wszystkie postacie stanowią podobizny moskiewsk. myśliwych, oraz naszych  
współpracowników. — Oprócz tego **nowozapisani** prenumeratorzy, którzy opłacili przed m.  
**Gru dniem 14 rs.**, niezwłocznie otrzymają, jako próbę rycin zamieszczanych w naszym  
wydawnictwie, — 4 olegrafy za przeszłe lata i wielką oleogr. rycinę: „Polowanie sokolami”  
C. Aleksiego Michajłowicza.” 2871R



## Tabela wygranych

w pierwszym dniu ciągnięcia 4-ej klasy 141-ej Loterii klasycznej  
dnia 6-go listopada 1883 roku.

(Podług tabeli tymczasowej Ch. Keltera).

**Rs. 5000** Nr 3184 — **Rs. 1000** Nr 6140 — **Rs. 600** Nr 14909 — **Po Rs. 300**  
NN-ra 2573 5022 5618 6878 8929 9424 9960 14147 17821 18255 18938 20990 21611 21738  
23016 23225 — **Po Rs. 90** NN-ra 398 439 549 3131 4960 6185 7236 8131 8255 8544 10021  
10653 13534 13566 13771 14186 14208 14459 15223 15380 15802 16917 16935 18321 19813  
20492 20454 21325 21627 21656 22408.

### Następujące Numera wygrały po Rs. 75:

22	1432	2638	4326	5867	7131	8309	9518	11205	12786	14726	16140	17727	18940	20472	22619
54	34	2707	32	5905	37	14	9611	11369	12856	55	61	32	19025	20743	24
98	73	97	44	36	47	25	46	92	71	69	92	42	40	52	38
136	86	2872	52	39	63	8458	75	11429	12903	14904	94	17858	51	20813	55
88	1703	99	80	6069	7228	8535	9706	11570	10	35	16346	73	76	53	61
345	10	2968	4486	78	65	60	60	88	41	15002	67	79	19173	66	22763
63	18	76	4526	83	72	68	61	11636	13075	20	74	18033	90	92	64
434	24	3055	33	6122	7386	94	67	66	94	62	16447	44	95	98	69
36	34	70	62	37	95	8606	9823	82	13126	94	51	18145	19231	20926	22926
79	46	75	75	6217	7403	59	53	11745	13318	15131	63	18223	90	77	47
86	60	3122	80	73	10	67	9910	51	82	15228	16503	38	19309	87	23000
557	99	41	4604	6384	84	68	31	79	13425	59	5	43	80	93	42
69	1870	3266	16	6405	7520	8729	90	82	51	94	16611	90	19416	99	51
98	99	3420	4723	26	60	8833	10037	11868	70	15305	29	18314	91	21004	23154
607	1900	57	43	51	7607	73	54	81	73	14	82	33	19513	23	81
47	18	64	4844	59	67	77	56	11909	13833	27	90	18408	28	59	23210
53	19	3544	72	80	82	8916	99	65	13913	15429	92	29	19609	60	11
60	20	3615	4928	88	7762	76	10130	75	17	59	16703	39	19718	91	20
732	2008	62	75	6517	85	9046	51	97	77	96	47	60	63	21101	53
71	15	3703	81	19	88	49	81	12043	85	15538	49	18515	67	75	23307
79	19	74	5160	40	94	89	10255	75	14049	15613	52	78	19824	21201	44
81	42	91	5281	6609	7956	90	68	80	14122	39	66	89	68	71	93
801	56	3807	83	61	87	9101	76	12103	51	89	16830	18606	71	77	23417
10	2113	11	5352	6798	8003	30	82	58	81	15717	34	25	79	21383	78
31	65	3907	74	6321	16	54	93	12290	14230	86	85	29	19906	21503	84
1053	78	68	5412	29	68	9231	10451	12356	80	15854	16900	54	35	17	
1139	2222	4029	17	74	90	9326	10582	12463	14300	72	18	75	20088	21605	
50	44	30	82	6939	8133	52	10650	12527	21	15920	17018	18746	20106	79	
58	2402	37	5576	88	67	78	10723	34	58	56	17149	69	12	21802	
85	4	53	95	7047	99	85	10855	47	14488	59	73	18812	20207	22054	
1215	28	4130	98	61	8240	94	10909	94	14538	16015	17200	27	50	67	
42	85	82	5675	7106	62	9422	11074	12602	80	22	17335	30	81	22120	
47	96	4231	5768	19	80	44	11109	91	14625	59	17491	79	89	22472	
55	2554	72	5813	28	81	45	23	12764	71	16101	17619	81	20316	22516	
1312	2626	4324	50	30	99	59	78	83	97	38	38	18904	20465	25	

## Młody wykształcony Człowiek

znający oprócz rodzinnego, język francuski i niemiecki, poszukuje miejsca korespondenta, w znacznym domu handlowym, lub odpowiedniej posady. Oferty pod lit. Z. M., w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Freudler, Senatorska 18. 2877R

## OSOBA

inteligentna, posiadająca konwersację francuską, nauki klasyczne, niemiecki, pragnie przyjąć miejsce do zaopiekowania się dziećmi, albo do zarządu domu, za skromne wynagrodzenie. — Biuro nauczycielskie Łuczynskiego, Krakowskie-Przedmieście-6. 2876R

## !!!Ceny niższe!!!

**W Składach Nowej Spółki Opalowej,**  
**KANTOR: róg Nowego-Swiata i ulicy Ordynackiej № 8.**  
Za korzec węgla najleps. krajowego k. 90.  
" " " zagranic. " 95.  
Za sażen drzewa sosnow. szczapow. rs. 15.  
" " " olzowego " 16.  
" " " brzożowego " 17.  
Drzewo rąbane o rs. 1 droższe na sażniu.  
Biorącym węgiel całemi wagonami, odstępuje się 7/10 kop. na koreu.  
Za dobroć, akuracność i sumienną miarę firma gwarantuje.  
Wozy kryte i cechą Magistratu ostęplowane. 4361

## Zarząd Hotelu

**Warszawsko - Wiedeńskiego**  
w Warszawie, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Widok położonego, ma zaszczyt zawiadomić, iż od niejakiego czasu, do domu sąsiedniego na ulicy Widok, gdzie są pokoje umeblowane (Chambres garnies), posłanicy publiczni i numerowi z dworca kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, prowadzą gości, pod pozorem jakoby Hotel, dla pomieszczenia łaskawych nań gości, w domu rzeczonym lokal przynajmniej, z tego powodu zarząd hotelu podaje do wiadomości, że lokalu w żadnym domu nie przynajmował i całe pomieszczenie dla łaskawych nań gości, a z № 55 złożone, znajduje się w narożnym tylko domu, z wejściem od ulicy Widok. 4358

**Operatorka odcisków**  
upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski w przeciągu kilku minut bez bólu i ostrych narzędzi. Przyjmuje od 10 do 3. Marszałkowska № 8 lit. O, mieszkania 2. 4372

**Rau.**

## Subjekt handlowy

z kilkunastoletnią praktyką, mogący się wykażać bardzo chlubnymi świadectwami, widać i pisze językami polskim, ruskim i niemieckim, poszukuje umieszczenia w handlu lub fabryce. Oferty w kantorze Kurjera War. A. B. M. № 235. 4367

## BROWAR

z prowincji, szuka odpowiedniej lodowni na skład piwa. Adres: lit. J. B., per F. Wedell, Gnojna № 11, Warszawa. 4364

## Drzewka

4350

## OWOCOWE.

Właściciel kilkakroćstosiej szkółki we wsiach Czyste i Szczęśliwice pod Warszawą, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiada drzewa bardzo piękne, 5, 6 i 7 letnie Jabłunki, Grusze, oprócz bardzo wielkiej ilości 3 i 4 letnich, a także wielki wybór Wiśni i Śliw 3-letnich oraz krzewów klombowych i owocowych, jako to: Maliny, Agrest i t. p. drzew parkowych i innych artykułów do upiększenia ogrodów należących, wszystko w wyborowych odmianach. Cenniki takowych na żądanie gratis udzielam. Przyjmuję obstarunki w Warszawie, ulica Wronia róg Prostej № 3a/1172.

## Franciszek Wilman i syn.

## STANGRET

mający dobre rekomendacje, potrzebny do pary koni. Wiadomość: Srebrna № 14. 4353



## Koń wałach,

6 lat, kary, średniej wielkości, rysak, chodzi w pojedyncie i parze. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 19, w sklepie. 4371  
Jest do sprzedania rosły  
**powozowy**  
**KOŃ**  
ogier gniady, pół krwi angielskiej, lat 6. — Solec № 29. 4366

## Obrazy olejne

wszelkich rodzajów i rozmiarów, uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, przy ul. Chmielej № 23, w lewej oficynie na 2 piętrze, mieszk. 16. — Tamże kupują się Obrazy choćby najwięcej uszkodzone, byle dobrego pendzla, otwarte do godziny 4 po południu. 4369

Poszukuję dzierżawy lub administracji

## APTEKI

z obrotem od 2—5,000 rs. i więcej. Reflektanci raczą nadsyłać swe warunki w Warszawie, Hotel Saski № 74. 4357

## Wagi dziesiętne, Łóżka żelazne,

4359

Materace druciane, Kołyski, Umywalki, poleca fabryka J. Neufeld, Pańska 25, wprost Marjańskiej, dawniej na Okopowej. Ceny niskie stałe. Sprzedaż wyłącznie na miejscu. 4359

## Fabryka Pudełek

galanteryjnych, wszelkie pudełka papierowe i do biletów wizytowych, po cenach nadzwyczaj taniach, poleca Sz. Irlicht, ul. Twarda № 18, mieszkania 16. 4356

Dzierżawa i administracja poręczająca

## różnych Propinacyj i przewozu,

4354

w dobrach Maciejewickich i Magnuszewskich. Warunki do przejrzenia w kancelarii hrabiów Zamojskich w Warszawie, (Rymarska 6). Deklaracje przyjmują się do d. 25 Listopada r. b.

## Obrożka ślubna złota

składana, z napisem W. W. M. R. 30 Mars 1882, zgubiona została na ulicy. — Łaskawy znalazca, który ją odniesie na ul. Orłę № 8, mieszk. 5, otrzyma nagrody rs. 5. 4368

## Różne Meble

do sprzedania bardzo tanio w zakładzie stolarskim przy ulicy Grzybowskiej № 39, jako to: Szafy dębowe, mahoniowe i orzechowe, Łóżka różnych fasonów: mahoniowe i orzechowe, Toalety, Szafki do bielizny, Umywalki, a także Kredens duży z lustrem, rzeźbiony i inne Kredensy dębowe, Stoły obiadowe, różne Krzesła dębowe, Szeslong skórą kryty, Biura i Biblioteki. 4217

Z czem polecam się J. D.

## Różne Mieszkania

w domu przy placu Tłomackim № 6, 570/1; od d. 1 Stycznia 1884 r., do wynajęcia. Bliższa wiadomość na miejscu u sądu. 4219.



## Fabryka Powozów Karola Sommera,

32. LESZNO 32.

Ma zaszczyt zawiadomić swych Sz. Klientów iż na obecny sezon przygotowała 60 eleganterko wykonanych powozów. Magazyn na 1-m piętrze. — Wstęp dla zwiedzających wolny. 4270

## ZAKŁAD STOLARSKI

## A. Maleckiego,

Śliska № 33, mieszkania № 9, przyjmuje obstarunki na roboty Meblowe, Fabryczne, Galanteryjne, reperacje wszelkich mebli, odpoliturowania w miejscu i na prowincji, opakowania. Są zarazem do sprzedania szafy orzechowe, mocno urzędownie zbudowane do garderoby, szafy do bielizny konsolę pod lustro, umywalki pod marmur, biurka 5-cio szufladowe, stoły greckie jadalne dębowe, przyczem polecam się z akuracnością i punktualnością W. Panom Obywatelom i Szanownej Publiczności z najprzystępniejszymi cenami. Z uszanowaniem 4345

Główna sprzedaż

## PIERZY

w różnych gatunkach, oraz Puchu gęsiego, łabędziego i Edredonu tanio. Długa № 16, wprost Cerkwi. 4230

## Są do sprzedania:

Futra skunksowe i drugie elkami podbite, z kołnierzem bobrowym, nowe. Wiadomość w magazynie S. Diermajer, Czysa № 6. 4338

## Udzielają się

## LEKCJE

## Kroju i Modniarstwa

w PRACOWNI

## SUKIEŃ, STROJÓW i BIELIZNY

## MARJI DRUŻBACKIEJ

Marszałkowska Nr 32,

Nauka Kroju koszt. miesięcz. rs. 5.  
" Modniarstwa koszt. m. " 10.  
" Bieleziarstwa k. m. " 5.  
" Krawatów męzk. kurs. " 10.  
2784.R

## SKŁAD POŚCIELI

**S** Najtaniej, **K** ołdry, **B** ielizna pościelowa, **W** yprawki kompletne, **K** ołyski ubrane. — Przyjmujesz wszelką bieliznę do szycia tak ze swoich jako i z powierzonych materiałów.

Nowy-Swiat № 64. 2849R

**Konstancja E. KNOLL.**

## DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5, naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

## CEMENTU PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.  
**C**egły i **G**liny ogniotrwałej  
**W**ęgli kowalskich angielskich,  
**T**ektury smołowcowej.  
**R**ur glazurowych i dren.

## Kasy ogniotrwałe

pierw. Aust. uprzyw. fabryki

## F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.

z zastosowaniem patentowanych zamków, za otwarczenie których bez klucza, wyznaczona jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.  
Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.  
Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chronią swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia. Generalny Reprezentant

## Mikołaj Brauman,

w Warszawie, ulica Nowo-Zielna № 42. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 426

## LA BOURBOULE

**WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMAGAJĄCA**  
zawierająca  
**Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodowy**  
Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie  
odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione  
skuteczny środek przeciw  
**Bezkrwistości, Skrofulem, Diabetis, Gorączce Peryodycznej**  
Chorobom skórnym i organów oddechowych  
Sezon kuracyjny  
OD 25 MAJA DO 25 WRZESNIA.

## Klacz kasztanowata

wierzchowa, własnego chowu, młoda, półkrwi angielskiej, pięknej i silnej budowy, zupełnie ujeżdżona, bardzo spokojna, doskonale bierze przeszkody, do sprzedania przy ulicy Nowo-Zielnej № 36, codziennie widzieć można od godziny 9 do 12 w południe. Szwajcar wskazuje. 4320



**Zawiadomienie.**  
Magazyn Ubiorów Męzkich  
**KONSTANTEGO JAKIMOWICZ,**  
przeniesiony został na drugą stronę bramy w tym samym domu, ul. Miodowa Nr 10, wprost Sądu Okręgowego. Magazyn znacznie powiększony tak w gotową garderobę męską, jak w sukna i kory krajowe i zagraniczne. Wielki wybór Mundurów, Szyneli i Bluz nowej formy dla uczniów; z czem się polecam Szan. Klientom, mając nadzieję, że i nadal łaskawie zaszczycać mnie będą. Z wysokim szacunkiem  
**Konstanty Jakimowicz.**  
Miodowa Nr 10, wprost Sądu Okręgowego. 4258.

## OTWARTY KREDYT

w MAGAZYNIE UBIORÓW MĘSKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTROW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa Nr 20, dla każdego mieszkańca miasta Warszawy, mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.—Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarii Spółki od godziny 4 do 8 po południu.

## BANK HANDLOWY w Warszawie.

podaje do wiadomości WW. Panów Ziemian i Kupców zbożowych, że rozszerzywszy działalność swego wydziału towarowego w kierunku komissowej sprzedaży zboża, zatawia takową tak na rynku tutejszym jak zagranicą.—Odpowiednio urządzone Magazyny tranzytowe przy stacji Praga, drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, dają możność przyjmowania transportów wprost z wagonów na wagę i pod klucz magazynu, skutkiem czego unika się częstego uszkodzenia lub uronienia towarów, zdarzającego się na otwartych rampach kolejowych.—Na dostarczony towar wydawane być mogą zaliczenia.—Przybycie do magazynów transporta kolejami, korzystają w ciągu dni 30 w razie dalszej wysyłki z najtańszych taryf przewozowych bezpośredniej komunikacji.

Taryfa opłat pomieszczoną została w numerze 288, w wydaniu wieczornem.

## NAJTAŃSZE

GUSTOWNE I W DOBRYM GATUNKU  
**OBICIA PAPIEROWE,** 2256

począwszy od 10 kop. za rulon,  
glansowane od 25 kop.

POLECA SKŁAD FABRYCZNY

„pod Merkurym,”

Senatorska Nr 27, obok kościoła S-go Antoniego.

## Puder w płynie.

Żaden ze środków kosmetycznych nie pożył tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Używanie jednak tego niewinnego środka przedstawia nader subiekcyjną operację. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś który my tu zalecamy płynny pod nazwiskiem „La beauté Eternelle,” rozstrzyga to zadanie raz na zawsze; użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2.

Wyłączna sprzedaż u **KOCHA, Krakowskie-Przedmieście Nr 83, i PER-FUMERJA RENAISSANCE, ul. Nowy-Swiat Nr 41, LEONA, ul. Nowo-Senatorska Nr 4 i u LIPINKA, róg ulicy Wierzbowej i Niecałej.**

## Mamontowe Mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć skórę, jak Mydło Mamontowe; skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkudniowym użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy pęgi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę.

Na każdym kawałku powinna być 6 kolorowa marka z podpisem Dobrzańskiego. Trzy sztuki mydeł mamontowych z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 50. 2710ar

# Zaraz do wynajęcia.

1. **Apartament w pałacu hr. Krasińskich,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 5, na 2 piętrze, świeżo tapetowany, złożony z dużego salonu o 3 oknach, 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, urządzonej z wszelkimi wygodami. W razie żądania, można do tego apartamentu jeszcze kilka pokoi odnajść.

2. **Mieszkanie przy ulicy Królewskiej Nr 25,** wprost Ogrodu Saskiego na 2 piętrze, złożone z 6 pokoi, z kuchnią, piwnicą, komórką i gorą wspólną.

Powyższe lokale obejrzyć można na miejscu. w każdym czasie, co do warunków zaś wynajęcia należy się zgłosić do Kancelarii Konsulatu, w pałacu hr. Krasińskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 5, w lewym pawilonie.

Tamże jest do zbycia **Biuro masiv mahoniowe,** (antyk), mogące być użytem również na kredens. 4360

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (23) Listopada r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczetowane deklaracje, na trzylatnią dzierżawę t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1884 roku, do takiejże daty 1887 r., szopy w dziedzinie domu Nr 406/7 w Warszawie, od rs. 71 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 20 i na koszt ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującym się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na 3 lata t. j. od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1884 r. do takiejże daty 1887 r., szopy w dziedzinie domu Nr 406/7 w Warszawie, za sumę N. N. rs., N. N. kop., rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium w ilości rs. 20 i na koszt ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisalem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2862

## CUKIERNIA

ORAZ

## Specjalna Fabryka Cukrów i Lodów

Bielańska Nr 5,

Bielańska Nr 5,

**J. ZAHORSKI,**

Mam honor zawiadomić Gości uczęszczających do moich zakładów i dalszą Sz. Publiczność, iż nowo-otwarta Fabryka Cukierków, obok Hotelu Krakowskiego, zaopatrywana jest każdorazowo w świeże Cukry, Owoce w konserwie, Czekolady deserowe, w tabliczkach i w proszku, Lody w kilku wyborowych gatunkach, Formy do Lodów najświeższych fasonów, Wiedeńskie Herbatniki, w ozdobnych pudełkach, Baumkuchen na 4, Śliwki dublowane, komputowe bez pestek, Marmoladki owocowe w różnych gatunkach, Torty, Tace w każdej porze gotowe, po cenach najprzystępniejszych.

Dla dogodności publiki uczęszczającej do Teatru Nowego przy ul. Danielewiczowskiej, każdorazowo będą przysposabiane pudełka różnej wielkości cukrów, w najlepszych gatunkach. 2774-R

60 kop. za funt 60 kop.

## KAPSULKI I PIGULKI

Z BROMKU KAMFORY

## DOKTORA CLIN

Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSULKI I PIGULKI Dra CLIN z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i oddechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kłopotach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kłusach, epilepsji, konwulsjach, zawrotach głowy, zagnieżdzeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i kanałów moczowych i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobień, i WYMAGAĆ JAKO GWARANCJĘ, NAZDYM FLAKONIE MARKE FABRYKI (ZASTRZEŻONA), OPATRZONĄ W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie PIGULKI ŻELAZNE DRA RABUTAN.

## MAGAZYN

## EDW. LOTH,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

poleca w wielkim wyborze form najnowszych **Kapelusze filcowe dla dam i dzieci,** czarnej i w kolorach modnych, po cenie od rs. 1, 1 1/2, 2, 2 1/2, za szt., z najlepszych filców paryskich, od 3 do 5 rs. Zamówienia wykonują się w najkrótszym czasie. **Do przerobienia na nowe formy** przyjmują się kapelusze filcowe, wszelkiego rodzaju i wykonują się obecnie w przeciągu 24 godzin. **Kapelusze ubrane w największym wyborze,** od cen niskich do najwyższych.

**PIORA** strusie, fantazyjne, **SKRZYDEŁKA** czarne i kolorowe, **KWIATY** w gałązkach i bukietach, **ROŚLINY** sztuczne do ozdoby apartamentów. 2850r

# OGŁOSZENIE.

W Nowo-Georgiewskim Zarządzie Fortecznym Inżynierskim, odbędzie się w dniu 2 (14) Listopada 1883 roku, o godzinie 12 w południe, głosna licytacja z dopuszczeniem podania i przysyłki zapieczetowanych deklaracji na sprzedaż różnych użytych materiałów, instrumentów, zapasów, przedmiotów otrzymanych od robót z 1879, 1880 i 1881 latami i przedmiotów metalowych kaloryferów byłego w fortecy centralnego pneumatycznego opalania z żelaza lanego i kutego, oszacowanych na 2671 rs. 83 kop.

Pragnący przystąpić do licytacji głosnej, winni podać do wyżej wzmiankowanego Zarządu przed oznaczonym do licytacji terminem deklarację na stemplowym papierze 60-kopiejkowej wartości, z dołączeniem wadium 263 (dwieście sześćdziesiąt ośm) rubli, oraz z wyjaśnieniem, że warunki licytacji, są im wiadome.

Pragnący zaś przyjąć udział w licytacji przez zapieczetowane deklaracje powinni podać albo też przysłać takowe także na stemplowym 60-kopiejkowym papierze w następującej formie.

## Wzór do deklaracji:

Do Nowo-Georgiewskiego Zarządu Fortecznego Inżynierskiego

(Imię i nazwisko deklarującego).

## DEKLARACJA.

Na skutek wezwania do licytacji na dzień 2 (14) Listopada 1883 r., na sprzedaż różnych użytych przedmiotów, oznaczonych w wiadomościach dołączonych do warunków licytacyjnych, które mnie są w zupełności wiadome, ja deklaruję za oznaczone przedmioty (po tyle to rs. . . . . kop.) za pud (albo też hurtem za wszystkie taką sumę), gotówką rs. . . . . (dwieście sześćdziesiąt ośm) (albo też państwowymi papierami publicznymi z bieżącymi kuponami), które to wadium, jeżeli nie utrzymam się przy licytacji, sam odbiorę (w taki to sposób).

(Podpis składającego deklarację)

(Dzień . . . . . miesiąc . . . . . i rok . . . . .)

(Miejsce zamieszkania)

Po skończonej licytacji osobę, która utrzyma się przy oznaczonych przedmiotach, obowiązana dopełnić wadium do 1/10 części zadeklarowanej przez nią całej pozostałej przy licytacji sumy.

Warunki licytacji i oznaczone dla sprzedaży przedmioty obejrzone być mogą przy Nowo-Georgiewskim Zarządzie Fortecznym Inżynierskim przed dniem licytacji we wszystkie dni powszednie od godz. 10 z rana. 2827r



## Nawet Przeciwnicy

przyznają,  
że najtańszym Składem  
W WARSZAWIE,  
jest powszechnie już znany ze  
swej niebywalej taniości

### SKŁAD TOWARÓW

przy rogu ulic **Dziękowej** i **Nowolipskiej**  
dom Brauna № 1, mieszkania № 4,  
gdzie dostać można:

**PERKAL** biały, wyborowy 1 1/2 ł. szer.  
po 12 1/2 k. za łok.

**PERKAL** biały, najlepszy, 1/4 szerok.,  
po 15 k. łok.

**PURPUR** na wsypy, najlepszy, bardzo  
trwały, po 25 k.

**DYMKA** pomsowa na wsypy, Neu-  
manowska, po 32 1/2 k.

**CREASS** półpłótno, na gacie, i noene  
koszule, po k. 10, 12 i 13 k. łok.

**CRETON** biały (zdrowia), przewyższa-  
jący płótno, najlepszy, po 13 i 15 k.

**CREASS** półpłótno na prześcieradła bez  
szwu, 2 1/2 łok. szer., po 25 k.

**VICTORIA** najcieńsza, trwała i sze-  
roka, po 25 k. łok.

**BARCHAN** zwany Mylton zdrowia,  
b. praktyczny z kutnerem, po k. 16.

**BARCHAN** wyborowy na damską i  
dzieciną bieliznę po 17 k. łokieć.

**BARCHAN** najlepszy na damskie ka-  
ftaniki, i majtki, po 20 k. łokieć.

**FLANELE** drukowana, wyborna, w  
cudowne desenie, dotąd u nas nieby-  
wale, po 20 k. łokieć.

**PIKA i DYMKA** najlepsza na maj-  
tki i kaftaniki, po 15 k. łokieć.

**DRELICHY** na materace nie ane, 1/4  
szerokie, wyborowe po 35 k.

**DRELICHY** najlepsze na męskie ga-  
cie, po 18 k. łokieć.

**MADEPOLAN** wyborowy, cienki, 1/4  
szeroki, po 25 k. łok.

**RĘCZNIKI** adamaszkowe, passowane,  
2 1/2 łok. długie, po 35 k. ręcznik.

**SZTUKA PŁÓTNA** krajowego, 30 1/2  
łok. mająca, wyborowego na męskie i  
damskie koszule, za 4 rs. 50.

**KOŁNIERZYKI** damskie wyborowe,  
najmodniejsze, po 25 i 35 k. za kołn.

Obstalniki z prowincji będą eks-  
pedjowane z jak największą akuracją  
i sumiennością. — Adres: **IZ. HERTZ**,  
Warszawa. 3490

## Wielki Wybór Sukienek

dziecinnych zimowych,

z wybornych materiałów, podług najświe-  
ższych mód paryżskich. — Ceny bardzo przy-  
stępne. „Ruski Magazyn” przy ulicy Nieca-  
łej № 2. 4307

## Buchhalter i korespondent

w językach polskim i niemieckim z księztwa  
Poznańskiego, posiadający dobre świadectwa  
i rekomendacje, poszukuje od 1 Stycznia 1884 r.  
posady. Łaskawe oferty pod C. S., uprasza  
się adresować do biura ogłoszeń Rajchmana  
i Frendlera, w Warszawie, Senatorska № 18.

Z powodu musowej wyprowadzki ze Starej  
Poczty, Nowo-Senatorska № 2,

## STOLARZ

wyprzedaje całe urządzenie sali jadalnej, de-  
bowe, rzeźbione, 300 krzeseł, szafy 6 sztuk  
z brązami starożytnymi meble. 4323

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## Garnitur Mebli mahoniowych

szafirowym utrechtem krytych, nie używa-  
nych, za rs. 300, oprócz tego łóżko, komoda,  
szafa i biurko. Wiadomość: Leszno № 76a,  
w fabryce wag. 4348

## Wielka Pracownia Snycerska

## Leopolda Below,

Drewniana № 5, (mieszkanie Topiel № 12a),  
Oboźna z Krakowsk.-Przedm. bardzo blisko.  
W Zakładzie tym przyjmują się obstalniki  
na meble bogato rzeźbione, oraz na wszel-  
kie roboty w zakresie snycerstwa i stolarstwa  
wchodzące. Odnawiają się także stare przed-  
mioty sztuki rzeźbiarskiej. 4278

## ZAMÓWIENIA

na sadzonki, nasiona i narzędzia leśne do  
upraw wiosennych r. p., przyjmuję do dnia  
15 Lutego 1884 r.

## J. KRASUSKI.

Warszawa, Złota № 13. 2843

## APTEKA

w gubernji Kaliskiej, z obrotem rocznym  
4,000 rs. jest do sprzedania. — Wiadomość  
w Warszawie, Nowy-Swiat № 48, u pana  
Skomorowskiego, 4306

Do odnalezienia

## Jeden Pokój frontowy

przy familji, na drugim piętrze, przy ulicy  
Nowolipskiej № 30B, dom W. Wernika, mie-  
szkania № 7. 4313

## Nowe



## Światło

Wylączna sprzedaż Lamp

## DO OŚWIETLANIA „GAZORODEM”

z fabryki „HUFFA” w Berlinie,

W KANTORZE

**Stanisława Józefa Lawendel,**

Warszawa, Nowo-Zielna Nr 35.

### OBJAŚNIENIE.

Do lamp tego rodzaju niepotrzeba Kno-  
tów ani Cylindrów, ani zaprowadzania Rur. Płyn (gazoród), któ-  
ry się w nich pali, wydaje najczystszy płomień gazowy, bez za-  
dnego dymu i nieprzyjemnego odoru. Przy zapalaniu nie ma o-  
bawy żadnej eksplozji. Lampy tego systemu nie wymagają czę-  
stego czyszczenia a światło ich wyrównywa 4-m płomieniom na-  
ftowym. — Lampy oświetlane gazorodem używane są zagranicą  
w fabrykach i warsztatach na stacjach kolei, w teatrach, ogrodach  
itp., wogóle w miejscowościach niezaopatrzonych w fabryki gazu.  
Kupującym w większych partiach udziela się stosowny rabat.

2470R

## TRAN LEKARSKI

tegoroczny żółty oraz biały parowy, prawdziwy  
**LOFODZKI,**

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

## J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6 (nowy).

2646R

## Skład Materiałów Aptecznych LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO

MAGISTRA FARMACJI,

w WARSZAWIE,

2867r

róg Królewskiej i Marszałkowskiej,

zawiadamia, że otrzymał tegoroczny w najlepszym gatunku

Tran lekarski, żółty i biały.

Oliwę w najprzedniejszym gatunku do jedzenia i do użytku leczniczego.

Terpentynę francuską z Bordeaux i takowe sprzedaje na butelki i beczki.

Poleca przytem towary apteczne do aptek i apteczek domowych, artykuły  
do weterynaryjnego agronomicznego i technicznego użytku potrzebne, porę-  
czając dobroć, ceny przystępne i pośpiech w wykonaniu obstalunków.

Adres dla listów jak wyżej, dla telegramów Ziemiński, Warszawa, Marszałkowska.

## Zakład Najmu Powozów w Hotelu Europejskim,

ma zaszczyt polecić Szan. Publiczności, iż wynajmuje Karety, Landy, Powozy, Fae-  
tony, na spacer, wizyty, śluby, teatru itp., po cenach zwyczajnych. Przyjmuje też  
zamówienia na Omnibusy do wszystkich kolei. 4370

## Meran w Połud. Tyrolu, Hotel „Habsburger Hof.”

Pierwszorządny ten Hotel bezpośrednio przy banhofie postawiony, czyni użycie omnibusów  
zbytecznym, otwarty zostanie w połowie Listopada r. b.

Tak ze względu na malownicze położenie, frontem na południe, otoczony najpiękniej-  
szym krajobrazem, jak również na komfort i elegancję w urządzeniu saloniów i pokoiów,  
z salami na table d'hôte i restaurację dla Szan. rodzin, oraz pojedynczych gości i turystów.  
Hotel ten zapewnia najprzyjemniejszy pobyt w Meranie.

Pensjonat przy najwykwintniejszym utrzymaniu, po cenach przystępnych. Salony dla  
dam i czytelnie, kąpiele i powozy na miejscu.

Podając powyższe warunki do wiadomości, niniejszem poleca się

2873P

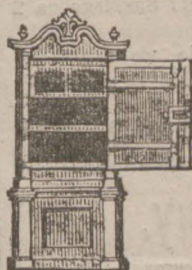
## JÓZEF FUCHS, właściciel Hotelu.

## PASZTETY STRASBURSKIE,

świeże, w terynkach i puszkach, oraz krajowe na sposób strasburski, na funty,  
poleca Handel

BRACI WRÓBEL.

2841r



## SPECJALNA FABRYKA

Kass Żelaznych Ogniotrwałych

## Edwarda Zürn,

przeniesioną została z d. 1 Października r. b. na ulicę Leszczyńską № 2 róg Dobrej  
(od Kopernika Oboźną), poleca wybór Kass, z zastosowaniem do tychże zamków naj-  
lepszych systemów.

Cenniki ilustrowane wysyłają się na żądanie franco.

4151

Przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3,

Skład Materiałów Aptecznych

## KSAWEREGO NICKIEGO,

ma zaszczyt polecić tegoroczny

4252.

## TRAN RYBI LEKARSKI,

oraz wszelkie materiały apteczne i chemiczne po cenach przystępnych.



## Nauka i wychowanie.

**Nauka i wychowanie.**  
Pensja dla panienki, u b. przełożonej  
Ulica Długa 10, stróż wskazuje. 17110  
**Nauczycielka** posiadająca patent z ukon-  
szonym całego kursu nauk w Instytucie  
Sasnowa 1a, m. 8, od g. 12-3. 17119  
**Nauczycielka** niemieckie klasyczne i konwersacji  
nauczycielka. Nowy-Swiat 67,  
mieszkania 8. 16844  
**Instytutka** z wyższym patentem poszukuje  
lekcji, przygotowuje do instytutu, gimna-  
zjum, oraz innych zakładów naukowych. Ul.  
Sasnowa 4, m. 38, od g. 10-3. 17052  
**Nauczycielka** z patentem 2-go gimnazjum,  
posiadająca muzykę, języki: francuski i  
niemiecki, udziela lekcji i korepetycji. Złota  
37, mieszkania 5. 17177  
**Nauczycielka** z Paryża, profesor języka francuskie-  
go i literatury, posiadająca dyplom i  
świadectwo, poszukuje miejsca stałego,  
albo demi-place i lekcji. Adres: hotel Euro-  
pejski w Warszawie, 187. 2356  
**Na demi-place** poszukuje się guwernantki  
polskiej, z językami; znajomość muzyki by-  
łaby pożądaną. Okazanie patentu wymagane.  
Wiadomość: ulica Senatorska 25, m. 26,  
od 10½ do 1-ej po południu. 17247  
**Nauczycielka** francuz udziela lekcji konwersacji.  
Nowolipki 22, mieszkania 1. 17265  
**Potrzebna** jest bona niemka, mówiąca po  
polsku. Plac Grzybowski 10, u doktora.  
**Niezamożny** student uniwersytetu, poszu-  
kuje lekcji, lub innego odpowiedniego za-  
jęcia. Złota 12, miesz. 20, oficyna lewa,  
druga. 17299  
**Potrzebna** jest francuzka lub niemka z do-  
brą rekomendacją, która oby języki do-  
bra posługiwała. Wiadomość: Świętojerska  
12, bez litery, miesz. 21. 17297  
**Angielka** mówiąca po francuzku, daje  
lekcje u siebie. Adresy zostawiać w kan-  
torze Kur. Warsz. pod lit. M. R. K. 17280  
**Francuzka** młoda, dopiero co przybyła,  
poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-  
28, na dole. 17298  
**Potrzebna** jest natychmiast guwernantka,  
znająca język polski, francuski i niemiecki,  
do muzyki, do trójki małych dzieci. Wia-  
domość: Nalewki 7, w bramie 2-e piętro,  
mieszkania 3. 2416  
**Pradana** jest nauczycielka do początkują-  
cych dzieci, na wyjazd. Wiadomość: Pra-  
ga, ulica Brakowa 390, m. 7. 17422  
**Nauczycielka** muzyki z patentem instytu-  
tu muzycznego, poszukuje lekcji. Sosnowa  
5, m. 25. Zastępcę można od g. 5 po połud.  
**Nauczycielka** z patentem udzielająca je-  
zyków i przedmiotów klasycznych, poszu-  
kuje lekcji na godziny, miejsca stałego lub  
demi-place. Dzieci prowadzi poglądową me-  
todą. Wspólna 21, mieszkania 19. 17437  
**Student** uniwersytetu poszukuje korepety-  
cji. Nowogrodzka 38, m. 7. 17457  
**Lekcji** języka niemieckiego z konwersacją  
udzielać za przystępną cenę. Wiadomość  
od godziny 10-1, Złota 28B, m. 13. 17463  
**Widowa** paryżanka z 9-letnią córeczką,  
życzy sobie wynająć pokój przy rodzinie,  
za całonocne utrzymanie, udzielać parę  
godzin konwersacji. Wiadomość u E. Do-  
mickiej, Nowo-Senatorska 5. 2430  
**Nauczycielka** francuzka mając jeszcze kil-  
ka godzin wolnych, życzy sobie udzielać  
lekcji francuskiego języka, z najnowszą me-  
todą za umiarkowaną cenę. Adres: Elise  
Mann Capt. ul. Niecała 6, m. 13. 17446  
**Potrzebna** nauczycielka polska, z odpowie-  
dną kwalifikacją. Wiadomość: Królów-  
ska 23, m. 34, od 2-4 po południu. Również  
potrzebne panny podręczne do krawieczyny.

## Posady i prace.

**Posady i prace.**  
Osoba wykwalifikowana życzy sobie miej-  
sca dozorczyni w ochronie na wsi, lub też  
opiekę nad dziećmi, zajęcia się domem lub też  
inni. Wiadomość pod adresem J. P., ulica  
Sasnowa w ochronie 113/9. 2378  
**Potrzebne** są uzdolnione maszynistki i po-  
dręczne do bielizny. Mostowa 14, miesz. 17080  
**Pani** młoda, przyjemnej powierzcho-  
wistości, moralnego prowadzenia, potrzebna  
do zastąpienia pani, wynagro-  
dzenie dobre. Wiadomość: Włodzimierska 2,  
mieszkania 5, między godz. 2 a 5. 17222  
**Francuzka** młoda, pragnie się umieścić na  
wiel. do małych dzieci. Wiadomość: No-  
wy-Swiat 40, miesz. 14. 17231  
**Młody** człowiek poszukuje jakiegokolwiek  
zajęcia: w fabryce, w składach zboża lub  
innych. Kaucję może złożyć, stosownie do za-  
rządów Kurjera pod lit. P. O. 17307  
**Panna** do krawieczyny potrzebna. Lesz-  
no 21, prawa oficyna, pierwsze piętro.

**Nauka i wychowanie.**  
Nauka z dobremi świadectwami, niemka,  
w średnim wieku, potrzebna zaraz. Kra-  
kowskie-Przedmieście 15, miesz. 45. 17200

**Panny** do kwiatów podręczne i do nauki  
zaraz płatne. Sto-Jańska 3, m. 9. 17226

**Ogrodnik** uzdolniony, żonaty, z dobremi  
świadectwami, poszukuje miejsca w kraju,  
od d. 1 Stycznia 1884 roku. Wiadomość przy  
ulicy Hożej 13/1681, u właściciela domu.

**Panna** umiejąca szyc na maszynie Singer  
i znająca się na krawieczynie, poszuku-  
je miejsca zaraz w domu prywatnym. Adres  
w kantorze Kur. Warsz. pod lit. E. D. 17418

**Uczeń** potrzebny jest do handlu towarów  
kolonialnych w Łodzi; pierwszeństwo ma-  
ją z prowincji. Wiadomość w składzie p.  
Krupeckiego pod Kopernikiem, u p. Gajew-  
skiego. 17339

**Ktoby** potrzebował współpracownika rze-  
źbiarza, zechce zostawić swój adres w do-  
mu 53, m. 20, ulica Leszno. 17343

**Student** prawnik poszukuje zajęcia u adwo-  
kata. Adres: Hoża 11, m. 12, od 7 go-  
dziny wieczorem. 17432

**Osoba** młoda, życzy sobie przyjąć miejsce  
do wyreżenia pani w gospodarstwie lub  
też do sklepu, w Warszawie lub też na wy-  
jazd. Wiadomość: Chmielna 35, miesz. 11,  
oficyna lewa, 1-e piętro. 17423

**Człowiek** młody poszukuje obowiązku pi-  
sarza w składach, ekspedytora w fabrykach,  
lub szwajcara, znającego języki: rosyjski i pol-  
ski, może przyjąć i w restauracji zajęcie.  
Z dotychczasowych służb posiada chlubne  
świadectwa. Gotów jest udać się na prowinc-  
ję. Reflektanci raczą składać adresy w kan-  
torze Kurjera pod lit. A. B. 2419

**Potrzebne** panny bardzo zdadne do stani-  
kowania i do upinania spódnic, za bardzo do-  
brym wynagrodzeniem. Ulica Elekoralna 31,  
mieszkania 12. 17440

**Pracznica** znająca dobrze pranie, prasowa-  
nie z gładem, przyjmuje wszelką bieliznę  
nie drogo, może chodźć prasować po do-  
mach prywatnych. Nowogrodzka 5, Kwie-  
cińska. 2421

**Paryżanka** poszukuje miejsca do dzieci w  
Warszawie. Adresy składać w kantorze  
Kurjera Warsz. pod lit. L. G. 2423

**Zecer** potrzebny jest do drukarni Nowa-  
kowskiego. Trębacka 9. 17421

**Panny** zupełnie zdadne potrzebne są zaraz  
do pracowni ubiorów damskich. Niecała  
7, od frontu, 1-e piętro. 17445

**Potrzebne** panny podręczne do krawiecz-  
czyzny. Ulica Żelazna 39, m. 26. 17447

**Potrzebny** uczeń do rzeźbiarza, dobrej kon-  
duity. Ulica Widok 16. 17466

## Kupno i sprzedaż.

**Wywazy** uralskie puszyste, od 2-ch rubli  
perskie, chińskie, tureckie rzeźne do naj-  
większych 300-rublowych, angielskie, fran-  
cuskie różne, dery, chodniki, serwety, przed-  
mioty Orientalne, koldry wełniane, jedwa-  
bno ubijane grube. Tanio sprzedaje Giełżyński,  
Marszałkowska 65. 16597

**Zyrandol** salonowy, kandelabry, stojące i  
ścienne, lampy ozdobne stołowe i wiszące,  
ample różowa i niebieska, wszystko prawie  
nowe, do sprzedania bardzo tanio. Sienna 3,  
mieszkania 4. 17137

**Mebie** ozdobne salonowe, garnitur orzech-  
owy, szafy, tremo, lustra, garnitur angielski,  
konsolki do kart, kredens, stół jadalny,  
łóżka, garniturek napoleonowskie, szafki do  
bielizny, firanki i kandelabry, szeslong, bio-  
ro, bardzo tanio do sprzedania. Złota 4,  
mieszkania 1, pomiędzy Złotą i Chmielną

**Mebie** ozdobne, garnitur orzechowy, szafy  
rozbiegane, tremo, lustra, garnitur angielski,  
konsolki do kart, kredens, stół jadalny,  
stolik do samowara, szeslong, biuro, garni-  
turek napoleonowskie, łóżka, umywalka, toa-  
leta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy  
i firanki tanio do sprzedania. Róg Marszał-  
kowskiej 26 i od Chmielnej 27, mie-  
szkania 30. 16255

**Mebie** do sprzedania z kilku pokoi, bardzo  
tanie, razem lub częściowo. Chmielna 25,  
druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż  
wskazuje. 17306

**Garnitur** cały kryty; z portjerami, lustrami,  
szafami, otomaną, szeslong, napoleonki, kre-  
dens, stół jadalny, toaleta, umywalka, stół  
do samowara, biurko, biblioteczka, szeslong, fi-  
ranki, dywany, tanio do sprzedania. Bracka  
12, stróż wskazuje. 17320

**Mebie** do sprzedania z kilku pokoi, bardzo  
tanie, razem lub częściowo. Złota 10, od  
Marszałkowskiej 5 dom. m. 15. 17264

**Wyborowe** kartofle stołowe po rs. 3 za  
korzec z odstawą, sprzedaje M. Chmie-  
lewski i Sp., Krak.-Przedm. 36. 17480

**Kupię** złoto, srebro, drogie kamienie. Ul.  
Ptasia 4, m. 30, obok Przechodniej.

**Do sprzedania** różne damskie ubranie,  
bielizna i futra. Nowy-Swiat 68, m. 42.

**Fortepian** do sprzedania, wynajęcia. Kru-  
cza 13, m. 12, przy Wilezej. 17430

**Futro** mekkie jest do sprzedania, piżmow-  
ce, z odnową bobrow amerykańskich, mało  
używane. Aleja Jerozolimska 23 bez litery.

**50** procent taniej, bo w mieszkaniu sprze-  
daje wszelką bieliznę damską, mekka i  
dziecinna. Senatorska 20, mieszkania 16,  
wprost kościół. 17481

**Do sprzedania** damskie futro na lisach,  
pokryte ładnie wełnianą materją, a także  
szal francuski. Złota 13, m. 9. 17482

**Mebie** do sprzedania: garnitur salonowy  
Mezarny, urzędowej roboty, garnitur rzeźbio-  
ny gabinetowy, lustra, kredens, stół, krzesła,  
szafki do bielizny, łóżka paryżskie, toaleta,  
umywalka, szafeczki nocne, sofka turecka,  
biurko damskie, biblioteczka, biurko wiel-  
kie, szeslong, stoliki i krzesła fanta-  
zacyjne, kwiaty, obrazy, dywany, żyrandol,  
lampiony, kandelabry, etc., wszystko modne i  
nowe. Wiadomość: Sienna 3, mieszkania 4,  
od godziny 9-7 wieczorem. 16996

**Mebie** do sprzedania: garnitur orzechowy,  
garnitur angielski, szafy rozbiegane, tre-  
mo, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szaf-  
eczki, szafki do bielizny, kredens, stół ja-  
dalny, biurko, szeslong, komoda, biblioteczka,  
regulator, firanki, dywany, lustra. Twarda  
6, na lewo w podwórzu, w pałacyku, mie-  
szkania 41. 17327

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania gar-  
niturek mebli mahoniowych, szafowym u-  
trechem krytych, nie używanych, za rs. 300,  
oprócz tego łóżko, komoda, szafa, i biurko.  
Wiadomość: Leszno 76a, w fabryce wag.

**Macz** lat 4, siwa, rasowa, po arabskim  
ogierze, rączka, zdalna do wierzchu i za-  
przecz, nieucieczona, przyprowadzona ze wsi,  
do sprzedania w ujeżdżalni p. Krauze, przy  
ul. Żurawiej. 17402

**Do sprzedania** z powodu żałoby kilka su-  
kien, szalarek, elegancki zupełnie nowy,  
kapelusze strojne, okrycia i garnitury fu-  
trane. Czysta 2, m. 5, od g. 11-5. 17350

**Fortepian** palisandrowy o 7-u oktawach,  
A. Hofera, jest do sprzedania za niską ce-  
nę. Chmielna 28a, mieszkania 3. 17333

**2 szafy** rozbiegane orzechowe, do wiesz-  
ania garderoby i potrzeba chłopca do nauki  
stolarskiej. Ordynacka 5, róg Wróblej.

**Dobra okazja!** Za cenę kosztu jest do sprze-  
dania toaleta orzechowa, oraz łóżka jesio-  
nowe, a także warsztaty stolarskie z narzę-  
dziami, przy ulicy Mirowskiej 4. 16703

**Futro** mekkie zupełnie dobre do sprzedania.  
Królewska 3, mieszkania 16. 15603

**Salopa** lisowa jest do sprzedania. Krakow-  
skie-Przedmieście 20, miesz. 3, 1-e  
piętro. 17257

**Pragnący** sprzedać bale brzozy białe i  
bez seków. Zgłosić się może w godzinach  
przedpołudniowych na ul. Czarniakowską 59.

**Fortepian** czarny, krótki, za rs. 180 po-  
zostawiono do sprzedania. Nowy-Swiat 68,  
strojenia, reperacje, przyjmuję. — Cerulli.

**Z powodu** wyjazdu, jest zaraz do sprze-  
dania: biurko mekkie i garnitur z portjerami  
salonowy. Róg Kruczej i Hożej 17, stróż  
wskazuje. 17255

**Powóz** 4-osobowy z walizą, używany, z  
pierwszorzędnej fabryki do sprzedania. —  
Wiadomość w domu 23a Aleja Jerozo-  
limska, 2-gi dom od Marszałkowskiej, stróż  
wskazuje. 17217

**Karetę** dwu-osobową małą i lekką, mało  
używaną, ktoby miał do sprzedania, raczy  
złożyć swój adres z ceną w kopercie zam-  
kniętej pod lit. J. D. 84, w biurze ogłoszeń  
pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18.

**Do sprzedania** piękny orzechowy garni-  
tur i maszyna do szycia. Wiadomość Mar-  
szalkowska 27a, u stróża. 17243

**Do sprzedania** fortepian, kredens, de-  
bowy, szafy do sukien i bielizny, szeslong,  
stół. Ulica Hoża 3, miesz. 28. 17219

**Fortepian** za rs. 80, Bucholca, do sprze-  
dania w magazynie mebli Marszałkowska 48.

**Fortepian** palisandrowy, krótki, fabryki  
Kerntopla do sprzedania. Sienna 4b,  
niedochodząc Żelaznej, miesz. 5. 17210

**Futro** mekkie, używane, tanio do sprzedania.  
Widok 14, mieszkania 4. 17312

**Z powodu** wyjazdu sprzedają się różne me-  
dla i ubrania damskie. Widzieć można od  
godziny 9-2 po południu. Ulica Róż 10.

**Do sprzedania** sofa, fotele, szeslong, oto-  
mana Krakowskie-Przedmieście 18, mie-  
szkania 2, w bramie. 17270

**Klepek** wiktualny jest zaraz do odstąpienia.  
Ulica Bugaj 11. 17376

**Szafy** sklepowe do sprzedania. Ulica Za-  
kroczymiska 17, miesz. 17. 17476

**Krzepce** do sprzedania. Wiadomość: uli-  
ca Ogrodowa 28, miesz. 3. 17431

**Do sprzedania:** szafa, bufet, lodownia. —  
Ulica Żytnia 2, miesz. 9. 2422

**Fortepian** za rs. 200 do sprzedania. Ulica  
Solec 24, mieszkania 3. 2424

**Garnitur** mebli używanych, za bardzo  
przystępną cenę. Smolna 8, m. 6. 2428

**Do sprzedania:** garnitur mebli nowych  
z orzech francuskiego, kryty adamaszkien  
jedwabnym bordeaux, składający się z 6-t  
krzesel, kanapy, 2 foteli, 1 stołu, 2 podno-  
żków. Ulica Graniczna 10, m. 2. 17424

**2 kuchnie** żelazne do sprzedania. Ulica  
Leszczyńska 12. 17443

**Do sprzedania** Encyklopedia duża, z opra-  
wą, za rs. 95. Wiadomość w księgarni  
A. Zablockiego, róg ulicy Hr. Berga, don  
hr. L. Krasieńskiego. 17463

**Do sprzedania** tużurek i futro, w Pety-  
lskusa domu. Plac Teatralny, u krawca.

**Do sprzedania** wózek dla chorego na  
trzech kołach, bardzo mało używany, no-  
żna go widzieć na st. towarowej dr. żel.  
Nadwolańska, od godz. 8 rano do 4 wie-  
czorem. 17469

**Wielocyped** dwu-kołowy dla dorosłych  
jest do sprzedania. Aleja Jerozolimska  
18c, wiadomość u stróża. 17471

**Pianino** zupełnie nowe renomowanej ber-  
lińskiej fabryki, za cenę nader umiarko-  
waną do sprzedania, w składzie nut i in-  
strumentów muzycznych Kruzińskiego i Lewi,  
Marszałkowska 50, róg Świętokrzyskiej. 2433

**Trzy** nowe gustowne damskie burki, są  
do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska  
2, u właściciela domu. 2434

**Na Brackiej** 13, na dole, od frontu, na-  
deszły ze wsi różne konserwy, soli, grzy-  
by i t. d. — Tamże są do sprzedania 2 obra-  
zy aquarelle, pędzla Orłowskiego i Stoppena.

**Za bezcen.** Futro, 2 kapelusze, żakiet i  
kamizelka, zegarek z dewizką, pierścienie.  
Chmielna 56, miesz. 11. 17426

**Jest** do sprzedania karetka podwójna, na  
Jubelowych resorach, w zupełnie dobrym  
stanie, za przystępną cenę, pozostawiona w  
komis w fabryce powozów P. Sekulskiego.  
Mazowiecka 11. 17458

**Futro** mekkie nowe niedźwiadki, oraz dam-  
ski kołnierz i mufka tumakowa. Hoża 6,  
mieszkania 1. 17460

**Płaszcz** szopowy wojskowy, nowy, na dobry  
wzrost, białe lisów ciemnych, algierka pi-  
żmowcowa z bobrowym kołn., do sprzedania  
za przystępną cenę. Obejrzyć można między  
godziną 10 rano a 4 po południu. Ulica  
Wileza 22, miesz. 21. 17462

## Interesa handl. i majątk.

**Pogrzebowy** zakład B. Korpaczewskiego,  
skład trumien i wszelkich efektów pogrze-  
bowych. Nowy-Swiat 42. 1834

**Zakład** B. Korpaczewskiego, kupna, wy-  
przedaży i zamiany starożytności, przed-  
miotów domowego użytku i ubrań damskich  
i mekkich mało używanych. Nowy-Swiat 42.

**Majątek** ziemski wólk 15, bez służebności,  
w gubernji Piotrkowskiej, od miasta po-  
wiatowego wiorst 2. Towarzystwa 11,500 rs.,  
z kompletnymi zasiewami i inwentarzem ży-  
wym i martwym, do sprzedania lub zamia-  
ny na dom w Warszawie, lub Łodzi. Bliższa  
wiadomość u właściciela domu, ulica Krucza  
13B, miesz. 8, od ulicy Kruczej. 17163

**Do odstąpienia** przy pierwszorzędnej uli-  
cy magazyn mody, strojów, sukien, okryć  
damskich, z całym urządzeniem, pierwszorzę-  
dną klientelą, mieszkaniem, dwoma pracu-  
jącymi łącznie z magazynem, z powodu  
zmiany interesów rodzinnych. Tamże po-  
trzebna panna do maszyny i do rękawów. —  
Wiadomość: kiosk, ulica Senatorska, wprost  
Miodowej. 2409

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania dy-  
strybucja. Wiadomość na miejscu Nowy-  
Swiat 30. 17293

**Klepek** wiktualny jest do sprzedania, z po-  
wodu zmiany interesu. Ul. Piwna 8.

**Z powodu** wyjazdu zaraz do odstąpienia  
handel kolonialny. Wiadomość w redakcji  
Gazety Handlowej pod lit. H. 15933

**Plac** w bliskości Alei Ujazdowskiej, przy  
ulicy Pięknej, do sprzedania lub wynaje-  
cia na skład. Marszałkowska 54, u stróża.

**Bardzo** korzystny interes, z powodu nie-  
kompetencji kierującego tymże, jest do od-  
stąpienia za 8,000 rs., lub do zamiany na  
inny interes, przedstawiający tę wartość.  
Pośrednictwo wylęga się. Wiadomość w  
kiosku na ulicy Długiej wprost Bielańskiej.

**Potrzebna** jest wspólniczka do sklepu do-  
brze procentującego, w którym pieczywo  
komorne opłaca, z kapitałem 1,000 rs. albo  
osoba któraby chciała mieć w procenta  
przystoite utrzymanie z takowej sumy. Wia-  
domość u właściciela drukarni przy ulicy  
Zielnej 9. 17221

**Fortepian** mahoniowy Budynowicza, o 7-u  
oktawach, 4 szpjecach, z białym metalo-  
wym, w dobrym stanie, do sprzedania za  
270 rs. Dobra 26, róg Bednarskiej, m. 44.

**Jest** do sprzedania: szuba podbita lisami  
bardzo ładnymi, kołnierz i mufka z nur-  
ków. Wszystko to zupełnie nie używane. Wia-  
domość: ulica Tamka 15, m. 2. 17043



**Jest do sprzedania** skład nieci, egzystujący od lat ośmiu, na pryncypalnej ulicy. Interesanci raczą złożyć swoje adresy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod literami S. S. 2370

**Poszukuje** małżeństwo osoby wiekowej z kapitałem 600 rs., w procencie utrzymanie. Wiadomość w kiosku na Podwale pod liter. W. S. 17317

**Naczynia kuchenne.** Osoba obznajmiona z interesem naczyń kuchennych emalowanych, mająca wyrobiony zbył do Rosji, poszukuje wspólnika do założenia takiegoż interesu. Oferty pod literami R. R. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 17411

**Sklep wiktuałów** do sprzedania razem z dystrybucją. Ulica Wspólna 14. 17429

**Handel** obuwia z ładnym urządzeniem jest do odstąpienia w każdym czasie przy ulicy Granicznej 2. 17433

**Kawiarnia** do sprzedania w dobrym miejscu, na dogodnych warunkach, kontrakt trzy-letni i komorne nie drogie, może być dla cukiernika. Wiadomość: ulica Leszna 18, w składzie wędlin. 17434

**Sklep wiktuałów** z zapasem zimowym do sprzedania z powodu słabości żony. Ulica Chłodna 6. 17438

**Sklep wiktuałów** w dobrym punkcie do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Koszyki 28. 17423

**Kawiarnia** do odstąpienia. Wiadomość: ulica Chmielna 50, mieszkania 3. 17463

**P.s. 2,000** jest zaraz do wypożyczenia, na hipotekę nieruchomości warszawskiej. Wiadomość: Nowolipie 28, mieszk. 13, od godziny 10 rano do 4 po południu. 17420

**Jest do sprzedania** posesja, za bardzo przystępną cenę, o trzy wiorsty od rogatki Wolskiej na Woli, za cmentarzem prawosławnym, przy szosie, 26. Kolonia składa się z 10 morgów ziemi ogrodowej, z których 5 morgów włościąńskich. Wiadomość na miejscu u sukcesorów. 17461

**Propinacja** z pachtem do wydzierżawienia od roku 1884, w folwarku Baczki lit. A, powiat Węgrowski, gub. Siedlecka — oraz skopów z owcami około 40 sztuk do sprzedania. Wiadomość: Kruca 12, lokalu 15, lub na miejscu. 17467

**P.s. 80** do 100 kłoby miał do pożyczania, w procencie stół i mieszkanie. Wiadomość w sklepie wiktuałów, Nowolipki 51.

**P.s. 600** od ludzi uczciwych na spłatę ratami, przy zupełnej ewikcji, poszukuje falijsa. Oferty pod lit. H. S. w kantorze Kur.

**Interesu niciarsko-norymberskiego** poszukuje się w dobrym punkcie. Mający takowy do odstąpienia, zechcą złożyć swój adres w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod literami K. S. 15.

**Poszukuje** się do nabycia niewielki skład węgla, lub też plac do wynajęcia, na takowy, nie bardzo odległy od środka miasta. Wiadomość: Nowy-Swiat 50, u Lisowskiego. 2432

### L o k a l e .

**Nowo-Próżna** 4, 3-ci dom od Grzybowskiej, od każdego czasu 5 pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia, z wodociągami i zlewem, gazem, wateklozetem i dzwonkami elektrycznymi. — Tamże różne sklepy. Wiadomość na miejscu. 16845

**Żelazna-Brama** róg Żabiej N 6, salon, 2 pokoje, alkowa i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, od każdego czasu. Wiadomość na miejscu. 16846

**Do wynajęcia** pokój z usługą i samowarem. Nowogrodzka 29, m. 7, róg Marszałkowskiej. 17239

**Umieszczenie** dla młodej panienki uczęszczającej do instytutu muz. lub innej nauki, może być z pianinem i życiem. Ulica Twarda 10, mieszkania 31. 17240

**1 pokój** do odnawienia z meblami i opałem. Jerozolimska 9, mieszkania 5. 17269

**Do odnawienia** każdego czasu mieszkanie złożone z 6 dużych pokoi, elegancko umeblowane, z fortepianem i wszystkimi kuchennymi i gospodarskimi sprzętami. Jerozolimska 36, mieszkania 5. Widzieć można codziennie od godziny 11 do 12 1/2 rano i od 4 1/2 do 6 1/2 wieczorem. 17296

**Lokale, 2 i 3 pokoje,** kuchnie, wodociągi, zlewki, 1-e piętro, do najęcia każdego czasu. Mokotowska, przy 3-ich Krzyżach 21.

**2 pokoje,** przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz lub też od Nowego-Roku. Tamka 8. 16844

**Do wynajęcia** różne warsztaty, oraz kuźnia. Nowolipie 59. 17172

**1 pokój** wygodnie umeblowany, z osobnym wejściem, do wynajęcia. Piękna 1D, m. 12.

**Sklep,** duża sala i pokój, odpowiednie dla tapiciera lub inny warsztat. Widok 7a, dom hr. Ronikiera. 2333

**Królewska** 37, 5-ty dom od Granicznej, różne sklepy, duża suteryna, od każdego czasu. Wiadomość na miejscu. 16847

**Sklepy** do najęcia zaraz lub od Nowego-Roku. Jerozolimska 17, u właścicieli.

**Pokój** z meblami i usługą, jest zaraz do wynajęcia. Ulica Chmielna 35, w oficy- nie lewej, na 1-m piętrze, m. 11. 17427

**Lokale** większe i mniejsze na warsztaty lub inne przedsiębiorstwa od Nowego-Roku do wynajęcia. Dobra 26, róg Bednarskiej.

**Do najęcia** dwa pokoje umeblowane, razem lub oddzielnie, przy ulicy Ordynackiej 2, mieszkania 9. Wiadomość od godziny 3—6. 2420

**Salon** z sypialnym pokojem do wynajęcia zaraz, z meblami i usługą. Wiadomość: ul. Świętokrzyska 25, mieszkania 8. 17449

**Pokój** na 1-m piętrze z opałem, usługą, samowarem, meblami, wspólnym przedpokojem. Wspólna 7B, mieszkania 5. 17472

**Pla dam:** jeden lub dwa pokoje, z meblami lub bez, na parterze, od frontu, z osobnym wejściem do wynajęcia zaraz. Róg Marszałkowskiej, Żurawiej, wejście od Żurawiej 26, mieszk. 2. 17444

**Pokoje** umeblowane z usługą, samowarem, lub całkowitem utrzymaniem. Włodzimierska 2A, druga brama od Świętokrzyskiej, mieszk. 2. 17448

**2 pokoje,** miesięcznie po 6 rubli każdy, do wynajęcia. Dzielnia 11b, m. 4. 2431

### Doniesienia rozmaite.

**Bardzo tanio** i w przednim czasie, wyuczam strojów i kapeluszy damskich. Można zastąpić rano od godziny 10 do 12. Ulica Marszałkowska 32, na 1-m piętrze. — B. G.

**Zakład litograficzny,** w pełnym ruchu i z wyrobioną klientelą, pod firmą (dawnej Majer), na Nowym-Swiecie 53, jest do sprzedania pod nader korzystnymi warunkami. Wiadomość: Senatorska 31, u rzadcy pałacu. 17181

**Strojenia fortepianów i pianin** załatwia H. Horowicz art. ork. teatr. Ciepla 2A, można zamawiać u p. Lachowskiego, Żurawia 79. 17223

**Żalafroki** wełniane od rubli czterech, halki od rubli dwóch, suknie wełniane od rubli dwunastu, poleca magazyn mód Michaliny. Miodowa 2. 17456

**Kwity lombardowe** kupuje. Ulica Aleksandra 16, mieszkania 22. 16918

**Kłoby** życzył oddać dziecko do piersi, do Jesionowca. Wronia 20, 3-e piętro.

**Pażanty** nadeszły świeże, do nowo-otwó- rzonego składu owoców A. Bobrowskiego. Marszałkowska 32, róg Złotej, w domu Lafferna. 2125

**Kłoby** sobie życzył przyjąć dziecko do karmienia, chłopczyka. Wiadomość u Kosińskiego na Solcu 79. 17353

**Akuszerka** Bukowska przyjmuje do opieczniające się słabości, w oddzieleniu i wspólnych pokojach, zapewniając dyskretność i troskliwą opiekę. Opłata możliwie niska. Bednarska 15. 17258

**Mamki** wiejskie i miejskie u akuserek. Ulica Biała 1. 17328

**Mamka** młoda zdrowa bez długu, za którym pokarmem u akuszerki. Smolna 17, zastać można od godz. 2—5.

**Mamki** młode z obfitym pokarmem u akuszerki. Marjańska 3. 17438

**Mamka** wiejska brunetka, z 10-miesięcznym i obfitym pokarmem, bez długu, bra rekomendację, jest u akuszerki. Chłodna 23. 17470

**Mamka** wiejska, z pokarmem obfitym, długu. Ulica Śliska 26, m. 17.

**Mamki** wiejskie. Ulica Pańska 14. 17471

**Mamki** sztuczne francuskie, działające głównie łatwo jak pierś matki (rs. 1). — pioka brazylijska, najdrowszy pokarm dla dzieci i dla osób osłabionych, pakiet francuski 35 kop. W magazynie cukim 16, ul. Hr. Berga. 1983

**Chłopczyk** 5-letni zaginął w kościele (Karola Boromeusza na sumie, imię Michał). Rodzice jego zamieszkuja na ulicy Okopowej pod 10. U kogo by ten chłopczyk znajdował, proszę odprawić pod powyższy numer do Zacharowa.

**Przejeżdżając** dorozką z Zielonego do Cytadeli zgubiono portmonetkę, zawierającą 25 rubli papierami i kwit na 100 rubli. Proszę o zwrócenie do deli, domu 4, w mieszkaniu pułkownika Paukera za nagrodą. 17439

**Wczoraj** rano przechodząc ulicą Zieloną, Próżną, do Marszałkowskiej, biono woalkę czarną koronkową, oraz także barwę, oraz kawałek czarnego mity. Upraszam się łaskawego znalezienie i zwrócenie do Włodzimierskiej 17, ce Nowo-Zielną 37, 2-e piętro. 17440

**Zaginął** wyżeł, pointer, biały, czole i łoglaste, także plama przy osadzie ogona. Za odprawienie na Włodzimierską 17, nagrody rs. 15. Nieprawy posiadacz wnie odpowie. 17392

**Dnia 21** października przybyła do Grzybowska 48. 17453

## PRZEWODNIK ADRESOWY.

### A P T E K I .

**EukatyB.** dzierz. Soltykiewicza. Graniczna 10. **Ekerkunst.** Leszno, fabr. wód min. sztucznych. **Karpiński W.** Elektoralna 35.

**Kucharzewski H.** gl. skł. wódmin. Sanator. 11. **Sztejner F.** apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.

**Wenda i Wiorogórski** Krak.-Przedm. 47. **APTECZNE MATERIAŁY I SKŁADY FARB.** **Lipiec M.** Graniczna 14.

### ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

**Gorzelewski.** Mazowiecka 11 malarnia porcel.

### BLAWATNE TOWARY.

**Brüner** Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2. **Jarzębski L.** Nowy-Swiat 57. Towary tanie. **Rosenberg** Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep 66.

### BRON I PATRONY.

**Bokker K. & J.** fabr. iskład hurt. (znacznym hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38. **Ziegler Robert,** fabr. iskład, największy wy- bor. Znacznym rabat hurtowy. Długa 29.

### C U K I E R N I E .

**Kwieciński E.** Leszno 28, wars. fabr. czekolady.

### C Z Y T E L N I E .

**Jeleński J.** Nowy-Swiat 4. Bielańska 9. **Kulikowska Kasylda.** Elektoralna 7.

### D E N T Y Ś C I .

**Neumark H.** Niecała 4 i Wierzbowa 3. **Neumark M.** Tłomackie 9, dawn. dom Roetzlera

### G A L A N T E R J A .

**Blumenberg,** d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Roetzlera **Straus A.** Marszałk. 50a; zabawki i fajerwerki. **Wortman L.** Wierzbowa 3, Miodowa 1.

### G I L Z Y (fabryki).

**Ożarów et Co.,** Chmielna 4, wprost Belle-Vue. **G O R S E T Y (fabryki).**

**Haehle** Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur. Świętokrzyska 11. **Steiner Wilhelm,** największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

### HAFTY SZWAJCARSKIE.

**Górski A.** Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedają hurtowa i detaliczna. **H E R B A T A (składy).**

### J U B I L E R Z Y .

**Arszagi Józef et Co.,** Wierzbowa 612 (n. 1)

**Kalhorn A.** Krakowskie-Przedmieście 77. **Radke G. & Żelazowski A.** Miodowa 2. **Rosenband Stanisław,** Nalewki 14.

### KANTORY WEKSLU.

**Neumark Gabrijel,** Miodowa 3.

### K A P E L U S Z E (fabryki).

**Leonard,** Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie. **Macdowski Jan,** Elektoralna 21, zagr. i kraj. **Truchliński W.** Marszałk. 65, kapel. i czapki **Weigt T.** Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne. **Weigt T.,** ulica Długa róg Miodowej, naj- tańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

### KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

**Dubrowitz Max,** Świętojerska 30.

### KSIEGARNIE I SKŁADY NUT.

**Gebethner & Wolff,** Krak.-Przedm. 15. **Orgelbrand Maur.,** N-Swiat 67, Senators. 22. **Sennwald Gustaw,** Miodowa 4.

### KSIEGI HANDLOWE (fabryki).

**Bock A. & Csernak F.,** Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5. **Haempel & Ehrling,** Elektoralna 6. **Kreusch Wilhelm,** Żabia 4, główny skład ksiąg buchaltaryjnych, istniejący od 1823 r. **Winkler M.,** Tłomackie 9, księgi handlowe.

### LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).

**Karpiński i Leppert,** Elektoralna 33.

### LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

**Sienna 6a.** Porady od 8—10 1/2, r. i od 2—5 po poł. **L I T O G R A F I E .**

**Bukaty i Ska,** lit. pośpiszna, Świętojerska 12a **Kohn Henryk,** litogr. artyst. Elektoralna 3.

### MASZYNY I ODLEWY (fabryki).

**Berent T. & Adolph J.,** Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, żaluzje (okienne). **Friedl, Werner i Lion,** Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotłarnia miedzi i żelaz. Odlewnia. **Gerlach & Co.,** Srebrna 8, maszyny pomo- cnicze dla fabryk i rzemiosł.

### MATERIAŁY PIŚMIENNE.

**Bazar szkolny,** Krakowskie-Przedmieście 36, 1-e piętro w prawej oficynie. **M E B L E (magazyny).**

**Dzięgielewski J.,** Świętokrzyska 8, zakła- dy stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.

**Frumkin Bcia,** Rybaki 10, największy wy- bór wszelkich łożek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.

**Globus P.,** Bielańska 5. **Mursztyn A.,** r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek. **Otinowski T.,** Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.

**Piechowski i S-ka,** Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje. **Rahong K.,** N-Swiat 60, nowe, używ. dekor. eg. 1845. **Tarnowski J. i Ska.** Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach niskich. **Załęski i Ska,** Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

### MUSZTARDA (fabryki).

**Arthur & Co.,** fabryka parowa, Leszno 4. **Szwetzer A.,** parowa fabryka, Królewska 19. **NACZYNNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.** **Bernstein A.,** Graniczna 9, meble żelazne.

### NICI I NORYMBERSZCZYZNA.

**Frybes F.,** Żabia 4, sklep. 10, galanterji i guzik. **Maćczanowicz Legotka,** wprost Reformatorów **Ludwig A.,** Senatorska 496, obok Penkali. **Klink A.,** Żabia 4, galanterja i guziki.

### OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

**Blebschmidt Stanisław.** Obuwie dam- skie, Nowy-Swiat 53 i Czysta 2.

### OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

**Rajchman i Frencler,** Senatorska 18.

### O P T Y C Y .

**Berent i Flewinski,** Krak.-Przedm. 65. **Gerlach G.,** dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

### P I E C E (fabryki).

**Stalewscy A. E.,** (dawniej), Tamka 17.

### P I E C E Z A G R A N I C Z N E .

**Cohn & Leichentritt,** Oria 7, kominki, ma- joliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

### P I Ó R A S T R U S I E (fabryki).

**Gliwiec F.,** Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie. **Sachs Emanuel,** pierwsza warszawska fa- bryka. Tłomackie 9, 1-sze piętro.

### P I S M A P E R J O D Y C Z N E (redakcje).

**Słownik geograficzny,** Długa 47. **Rola,** wydawca J. Jeleński, Nowy-Swiat 4.

### P Ł Ó T N A I B I E L I Z N A (magazyny).

**Arthur,** Elektoralna 6, tania bielizna.

**Galkowski L.,** Marszałk. 59a, róg Świętokrzyskiej. **Jankowski R.,** Kr.-Przedm. 15, dom Polak. **Józef i Ska,** Elektor. 5. Cenniki wysła gratis. **Straus L.,** Nowy-Swiat 43, pościel gotowa.

**POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).** **Haehle Gustaw,** Świętokrzyska 11.

**POŚCIEL GOTOWA.** **Chełstowski J.,** Czysta, hotel Europejski. **Jaworski Jan,** Nowy-Swiat 67.

**POWOZÓW (fabryki).** **Berger Karol,** Leszno 6, wprost Rymskiej. **POWOZÓW NAJEM.**

**Dąbrowski Ignacy,** Chmielna 10. **Hegner J.,** Nowy-Swiat 51, dom hr. Stadnickiej. **Hotel Paryski,** Bielańska 9.

**R E S T A U R A C J E .** **Horkulanum,** Kr.-Przedm., róg Bednarskiej. **Snawacki Stanisław,** Długa 17.

**SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.** **Chwastkiewicz F.,** Miodowa 1. **Maćczanowicz Michał,** Zimna 5, kryształ. **Peirych J. i Ska,** Rymarska 2, róg Senatorskiej. **Schiffner A.,** róg Senatorskiej i Bielańskiej.

**SZUWAKSU (fabryki).** **Gliński S.,** szuwaks, atrament, N-Swiat 67.

**TABACZNE WYROBY (składy).** **Greczny S.,** skład hurt. detal. Nowy-Swiat 33. **Podymowski St.,** skład hurt. Nalewki 13.

**W I N A (składy hurtowe).** **Dobrycz S. & Co.,** dost. dw. JCKM. egz. od 1790. **W I N A K R Y M S K I E I K A U K A Z K I E .** **Stein Herman & Co.,** Marszałkowska 58. **Zurabow J. Gr.,** Senatorska 25.

**Z A P A Ł K I .** **Bienkowski T.,** główna sprzedaż zapalek. A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3. **Kozłowski T.,** Główny skład zapalek kraj. jowych i zagranicznych. Senatorska nr 23.

**Z E G A R M I S T R Z E .** **Golembowski J.,** zeg. fach. Bielańska 1. **Zawistowski K.,** Wierzbowa, gmach teatr. **ZNAKI METALOWE I PISANE (fabryki).** **Bitschan P.,** Długa 47, i aparaty kościelne. **Poznański Józef,** Długa 41.

**ŻELAZNE WYROBY (składy).** **Straus A.,** Długa 39, filja Marszałk. 50a.

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatrlny nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою. — Вapмава 26 Октябpя (7 Нoябpя) 1883 г.